

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7
 Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89
 Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
 Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena **25** gr.
 egz.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
 Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione.
 Redaktor redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
 Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatniej stronie.

P. B. P. „FRANCOPOL“, Warszawa, ul. Trebacka 9, Tel. 206-73

Ostatnia popularna podróż do Palestyny na Święto PESACH

Korzysta cie z ostatniej możliwości zwiedzenia kraju.

Wyjazd z Krakowa przez Constanę do Jaffy 12 kwietnia — powrót do Krakowa 12 maja r. b.

Ceny obejmują: Paszport zagraniczny i wizy, przejazdy kolejowe i okrętowe, wyżywienie na statku, opłaty portowe, koszty przewiezienia bagażu, opłaty sanitarne —	Zł. 1120.—	statek klasy II. kolej klasy III.
	Zł. 820.—	„ „ III. „ „ III.
	Zł. 670.—	„ „ IV. „ „ III. (bez wyżywienia na okręcie)

Zapisy przyjmuje do dnia 31 bm. P. B. P. „FRANCOPOL“, Warszawa, ul. Trebacka 9, tel. 206-73
 Przy zapisie należy wpłacić 200 Zł. — tytułem zadatku i powołać się na niniejszy inserat.

200 milionów franków przywozi min. Zawadzki z Paryża

Przyspieszenie wypłaty drugiej transzy pożyczki kolejowej
 (Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Warszawa 25. 3. (Sm) W związku z powrotem wicepremiera Zawadzkiego do Warszawy w kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że sprawa pożyczki polsko-francuskiej została pomyślnie załatwiona. W czasie pobytu p. Zawadzkiego w Paryżu zostało ustalone, że rząd francuski tymczasowo udzieli zaliczki w wysokości 200 milionów franków fr. dla polsko-francuskiego towarzystwa kolejowego na budowę magistrali kolejowej Śląsk — Gdynia. Jak wiadomo, druga transza tej pożyczki w sumie 300 milionów franków ma według umowy być wpłacona do 1 maja br.

Wicepremier objął urządowanie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 25. 3. (Sm) W dniu dzisiejszym powrócił z Paryża do Warszawy nowomianowany wicepremier Zawadzki. W godzinach porannych p. Zawadzki był przyjęty na Zamku przez p. Prezydenta. Po złożeniu przepisanej przysięgi p. Prezydent przyjął p. Zawadzkiego na dłuższej audjencji. Następnie p. wicepremier był przyjęty przez premiera Prystora, poczem objął urządowanie w Prezydjum Rady Ministrów.

Brutalny napad czysty na posła żydowskiego w parlamencie rumuńskim

Echa rozruchów uniwersyteckich w Jassach i Bukareszcie

Bukareszt. 25. 3. ŻAT. Na dzisiejszym posiedzeniu parlamentu rumuńskiego poseł dr. Singer wezwał rząd do czuwania, aby rozruchy akademików w Bukareszcie i Jassach nie przybrały charakteru antyżydowskiego. Mówca wskazał, że w Jassach antysemitcy studenci zdemolowali jedną z miejscowych synagog, wybili szyby w sklepach i mieszkaniach żydowskich i napadali na przechodniów żydowskich. W toku przemówienia dra Singera rzucił się na niego czysty bojówkarz i awanturnik po-

seł Robu i czynnie znieważał dra Singera, usiłując zepchnąć go z trybuny. Dr. Singer stawiał opór i odparł napad Robu. W izbie powstała niezwykła wrzawa, wobec czego posiedzenie zostało zamknięte.

Bukareszt. 25. 3. ŻAT. Król Karol przyjął na audjencji przywódcę studentów bukareszteńskich Cotiga który przyrzekł, że studenci zachowają spokój.

Jak sowieci zabezpieczają swą granicę od strony Rumunii

Paryż 25. 3. PAT. W dzisiejszej swej korespondencji z nad granicy sowiecko-rumuńskiej Geo London pisze w „Le Journal“ m. in., że do wiadomości od rumuńskich oficerów, jakoby

rosyjski sztab generalny zajmował się urządzeniem potrójnej linii fortyfikacji nad wybrzeżem Dniestru. Prace te, jak go zapewniają, mają charakter czysto obronny i powstały pod

TUTKI
KORKOWE
 HERBEWO
 usłnik z prawdziwego korka

wplywem niepokoju, jaki wśród sfer decydujących Rosji sowieckiej wywołała postawa Japonji. Sowiety, obawiając się, że będą zmuszone przenieść swój punkt ciężkości na wschód, pragną zabezpieczyć się na wypadek agresji ze strony Rumunji. Okopy rosyjskie składają się z trzech kondygnacji, położonych jedna nad drugą. Największą kondygnację stanowi schron dla karabinów maszynowych, środkowy mieści instalację dla gazów trujących, wreszcie trzeciej dolnej, służy jako skład amunicji.

Zmiany w żydowskim duszpasterstwie wojskowym

Warszawa 25. 3. ŻAT. Wyższe władze wojskowe zarządziły następujące zmiany personalne w duszpasterstwie wyznania mojżeszowego W.P. B. naczelny rabin W.P. pułk. dr. Józef Mises został przeniesiony w stan spoczynku z jednoczesnym zwolnieniem ze stanowiska rabina O.K. Brześć. Rabin kapitan Raab został przeniesiony z O.K. Warszawa do O.K. Lublin z jednoczesnym pełnieniem obowiązków rabina O.K. Brześć. Rabin kapitan Steinberg przeniesiony został z O.K. Grodno do O.K. Warszawa z równoczesnym pełnieniem obowiązków rabina w O.K. Grodno i w O.K. Kraków.

Oszustwa bankiera Kwinto

Warszawa 25. 3. (Sm) Wczorajszej nocy aresztowano w Warszawie znanego bankiera Stanisława Kwinto za nadużycia, popełniane przez niego na niekorzyść klientów w sumie około 4 milionów zł. Do najbardziej intratnych interesów Kwinto należało przesłanie olbrzymiej sumy pieniędzy z Rosji sowieckiej do Polski. Poza interesami bankowymi i giełdowym Kwinto prowadził specjalne przedsiębiorstwo przyjmowania samochodów pod zastaw. Przyjmował on tylko samochody od firm automobilowych, znajdujących się w ciężkich stosunkach finansowych.

Rewizjonizm już sięga wysoko!

(Th.) Z niemieckiego można powiedzieć: Zdarzają się znaki i cuda...

Nigdy chyba nie bylibyśmy się tego ani spodziewali, ani obawiali, ażeby James Rothschild przemawiał stylem i językiem samego — Żabotyńskiego. Zupełnie nie na żarty. Wielcy panowie otwierają szeroko usta i głoszą słowa, które dotąd słyszało się tylko i wyłącznie od prawdziwych radykałów, od takich rewolucjonistów, którzy od razu żądają maximum tego, co osiągnąć można w najpomyślniejszych warunkach.

Baron James Rothschild jest najstarszym synem barona Edmunda Rothschilda, który się u nas nazywa „Ojcem Jiszuwu“, tj. nowej kolonizacji palestyńskiej. A stary baron Edmund, sam dla siebie tak co do intelektu, jak co do charakteru osobistość zgoła niezwykła o bardzo dużym formacie, pragnął zawsze, by jego syn szedł w jego ślady, by tak samo umiłował Palestynę, jak on sam, by ją w ten czy inny sposób uzyskał dla narodu żydowskiego, by z Palestyny zrobił prawdziwą siedzibę narodową dla Żydów. A to życzenie staremu Baronowi całkowicie się spełniło: baron James jest godnym synem barona Edmunda. I on pracuje dla Palestyny. Już nieraz odbywał dalekie podróże propagandystyczne dla Palestyny, był nawet w Ameryce, gdzie pod dowództwem Chaima Weizmanna brał żywy udział w kampanii Keren-Hajesodu. Często odbywa masowe zgromadzenia agitacyjne, na których przemawia po — hebrajsku. Jednym słowem — baron James Rothschild jest, w myśl życzenia wielkiego i niezwykle szlachetnego swego ojca, stu-procentowym sjonistą.

Ale to zawsze jest — baron i w dodatku Rothschild. Toć taki ma swoje immanentne prawa w sobie, których za żadne skarby przekraczać mu nie wolno. Baron Rothschild musi być umiarkowany i musi godzić się na to, co robi Wysoki Izad. Przecież nie będzie burzył porządku świata, który wymaga, ażeby rząd rządził, a obywatel — słuchał. Jakżeż jemu krytykować rząd i wymagać od niego znacznie więcej, niż on sam raczy dać! A w dodatku jest baron Rothschild, wprawdzie syn obywatela francuskiego, sam obywatelem angielskim i w nowej ojczyźnie zajmuje wybitne miejsce polityczne, bo jest tam M. P. — „member of parliament“, członkiem parlamentu i należy dziś do tego skrzydła partii liberalnej, która wyłoniła część rządu narodowego.

A otóż stało się, że ten tak wielokrotnie związany obywatel, umiarkowany z natury i wszystkich stosunków, wśród jakich żyje i działa — ten prototyp umiarowca postawił rządowi angielskiemu stanowcze i niemal maksymalistyczne żądania odnośnie do Palestyny. Idźmy na chwilę za jego tokiem myśli:

Domaga się baron Rothschild sposobem Wedgwooda i drugiego radykała rewizjonistycznego Żabotyńskiego, ażeby zrobiono z Palestyny siódme dominium. Na tym miejscu trzeba już przypomnieć, że oficjalne kierownictwo organizacji sjonistycznej nie uważało za możliwe i dopuszczalne, żądanie to w jakiś sposób podnieść i popierać. James Rothschild jest pierwszą oficjalną osobistością, która nie waha się mówić o tym skrajnym postulatcie tak zupełnie jawnie i w słowach tak jednoznacznych. Swoją drogą — nie chciałoby się twierdzić, że ten postulat istotnie gwarantuje nam wszystko, cośmy chcieli w Palestynie osiągnąć dla narodu żydowskiego. Sama struktura dominium nie jest jeszcze dosyć wyraźna i skrzepła, ażeby przystąpić do jej odrobienia, czy podrobienia według istniejących wzorów tak od samych zasad i posad. Ale to nie jest najważniejsza rzecz w przetrwaniu Jamesa Rothschilda.

Ważniejszą rzeczą jest krytyka, którą on poświęca obecnemu regimowi. Jego słowa brzmią mniej więcej tak: Wy nam obłudnie ofiarujecie jakiś duchowy sjonizm, coś w rodzaju fałszywie i krzywo zrozumiałego Achad-**Maamizmu**. Ale! my nie potrzebujemy waszej

duchowości, my chcemy poprostu i dosłownie fizyczną siedzibę narodową, w której naród żydowski mógłby się narodowo i suwerennie wyżyć, jak każdy inny normalny naród. Nie pocieszajcie nas istniejącym już uniwersytetem — nie o to szło, tylko o coś stokroć ważniejszego, bo o prawdziwą „odbudowę żydowskiej siedziby narodowej“. A „odbudowa“, tak poucza James Rothschild panów Anglików, jakby im chciał dopiero wbić w głowę poprostu abecadło, lub jakieś fundamentalne reguły z tabliczki mnożenia, — „odbudowa“ znaczy rekonstrukcja tego, co już było. A czy wy wiecie, co tam już było? Tam było już państwo żydowskie z całkowicie suwerennym narodem żydowskim.

Tak wyklada jasno i niedwuznacznie baron James Rothschild, syn barona Edmunda sam poseł do parlamentu angielskiego i jeden z filarów partii rządowej. Oczywiście, że nie będziemy się dziwić, że w dalszych wywodach baron James jednak wyraźnie odgranicza się od Żabotyńskiego. Nie jeden z nas w tym punkcie to samo robi. Na wypowiedzenie wojny Anglii, na jaką się u rewizjonistów oraz na dobre zanosi, nie jeden z nas się nie zgadza. My jeszcze wciąż zatrzymujemy się w stadium prób i usiłowań dogadania się z Anglią. My jeszcze ciągle apelujemy — niby Luter w swoim czasie — od źle instruowanego kleru do lepiej pouczycy mającego papieża. Mamy ciągle wrażenie, że wszelkie wady leżą w systemie kolonizacyjnej polityki angielskiej, który zostawia zbyt dużą swobodę wykonawczym instancjom. Sądzymy ciągle, że rząd palestyński tak fatalnie jest zestawiony, że w nim brak zrozumienia, uzdolnienia i umiłowania do siedziby narodowej. Ludzie, składający ten rząd, nie znają poprostu takiej zgoła nowej koncepcji, a są za leniwi, a bodaj też, że za mało inteligentni, by się szybko i dosyć gruntownie nauczyć takiego nowego ujęcia i pojęcia administrowania kraju. Sądzymy, że urzędnicy ci narazie zadowolają się tem, że pobierają olbrzymie pensje, które my płacimy. Taki p. French, np. który czyni badania świadomie przeciw nam i szpera i szuka, by coś znaleźć, co by mogło być argumentem przeciw dalszemu kontynuowaniu pracy nad odbudową siedziby narodowej, pobiera poprostu przeważnie z kieszeni żydowskiej horrendalną płacę 2.500 funtów szterlingów rocznie. Posadka niewątpliwie nie zła, a można się tam na niej sporo czasu utrzymać. Jest zresztą cały szereg innych jeszcze urzędników, bardzo a bardzo mało ważnych i produktywnych, a pobierających ogromne pensje.

Naogół urzędnikom dobrze się dzieje w Palestynie, a nie mają oni żadnej potrzeby wymyślać się w nowe koncepcje państwowe. Oni wolą pracować według wzorów, zapożyczonych skądinąd, które znają i wykonują jakby we śnie, jakby manekiny bezmyślnie. A zatem oskarżamy rząd palestyński, a apelujemy nie tyle i nietylko do rządu, ile do samego narodu angielskiego. Słusznie ostatnio Stephen Wise na swój sposób markantny zawołał: Trzeba

Z organizacji Tarbut

Celem przeprowadzenia akcji książki hebrajskiej i załatwienia aktualnych spraw Tarbutu odwiedzi sekretarz Komitetu Okręgowego tow. L. Mandel następujące miejscowości: niedziela, dnia 27. bm. Chrzanów; poniedziałek, dnia 28. bm. Oświęcim; wtorek, 29. bm. Cieszyn; środa 30. bm. Katowice; czwartek dnia 31. bm. Król-Huta. Komitety Lokalne i Mężowie Zaufania Tarbutu zechcą poczynić konieczne przygotowania, stosownie do otrzymanych instrukcyj.

Komitet Okręgowy Org. Tarbut zawiadamia wszystkie Komitety Lokalne i Mężów Zaufania Tarbutu naszego okręgu, iż począwszy od dnia 1. kwietnia wszelkie cyrkularze i instrukcje wydawane przez Komitet Okręgowy Tarbutu zamieszczane będą jedynie tylko w wy-

Przy otyłości, artretyzmie i chorobie cukrowej, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa“ wzmacnia czynności żołądka i kiszek oraz ułatwia trawienie

W Brazylii znów gorąco



Prezydent Brazylii, Getulio Vargas, przeciw któremu wybuchło ostatnio zbrojne powstanie, mające swe centrum w stanie Rio Grande do Sul.

zacząć mówić ze samą Anglią — z dołem już dosyć mówiliśmy.

Tu się rozchodzą drogi nasze z drogami Żabotyńskiego. On sobie wyobraża, że my mamy tylko niejako ogłosić konkurs na mandat palestyński, a jutro będą stały mocarstwa, ile ich tylko jest, w ogonku ze swojemi zgłoszeniami. Tak prosto nie jest znowu z tą sprawą. Po samą Palestynę może wyciągną ręce, ale nie po mandat palestyński.

Zresztą — czy to tak łatwo i prosto, Anglię z Palestyny wykurzyć? Jak długo i jak mozolnie pracują nad tem, ażeby ją wypchać z Indyi — czy już duże postępy, dużo postępów zrobiono w tej mierze? Zdaje się, że nie. A Anglija wobec Indyi teraz więcej pozwala, niż przedtem. A świat jeszcze nie wypadł z zawiasów. Inna rzecz jest Anglii dać się we znaki i jej pod skórę nalać sporo sadła, a co innego jest ruszyć ją z miejsca choćby na jeden kilometr.

Z tego wynika, że trzeba z Anglią otwarcie mówić, nie chować się pod jakiś wodnisty Brith-Szalomizm, ale też nie samemi groźbami operować. Jest jeszcze dużo do zrobienia za pomocą wyraźnego żądania, wyłomaczenia, pouczenia opinii angielskiej.

A tego właśnie żąda, a to czyni James Rothschild.

I nietylko on sam. Tak samo postępują poseł John Bacon i lord Hartington, którzy swojemu narodowi mówią i przypominają, że istnieje na świecie coś w rodzaju honoru i sumienia, które nie mogą być w polityce wyłączone. I ci dwaj dżentelmeni mówią — rewizjonistycznie. I oni tłumaczą, że Żydzi reflektują na suwerenną siedzibę narodową, a właśnie to, a nie żaden mdły surogat, jakby go tam nazwano, przyrzeczono narodowi żydowskiemu.

Wobec takich ciekawych objawów zdecydowanej obrony naszych praw, ma się wrażenie, że naszym zadaniem jest czuwać, żądać i upominać się Żydowska siedziba narodowa jednak stanie, a naród żydowski będzie jej panem.

chodzącym w Warszawie dwa razy w miesiącu biuletynę Tarbutu, który doręczany będzie regularnie wszystkim Komitetom Lokalnym i Mężom Zaufania Tarbutu. K. O. Tarbutu uprasza zatem o dokładne czytanie biuletynu, jako środka kontaktu między Komitetem Okręgowym Tarbutu a poszczególnymi Komitetami Lokalnymi. K. O. uprasza o nadsyłanie korespondencji o ruchu hebrajskim i pracy Tarbutu na prowincji na adres K. O. Tarbutu w Krakowie, Starowiślna 68.

Represie wobec lappowców

Heisingfors. 25. 3. (R) Minister spraw wewnętrznych ogłosił organizację lappowców za nielegalną i wydał zarządzenia w sprawie rozwiązania tej organizacji na całym terenie Finlandji.

Przeciw propagandzie antypolskiej w Ameryce

Chicago 25. 3. PAT. Obradujący tu zjazd dziennikarzy polsko-amerykańskich uchwalili wezwać organizacje wychodzące do zwalczania propagandy antypolskiej w Ameryce.

JAKA BĘDZIE POCODA?

Warszawa 25. 3. (Sin) Prawdopodobny przebieg pogody na sobotę 26 bm.: Wyżyna Małopolska, Śląsk, Podhale, Tatry i Małopolska wschodnia: Najpierw chmurno i możliwe opady, potem zachmurzenie zmienne. Po nocnych przymrozkach w ciągu dnia odwilż. Słabe wiatry miejscowe.

Osobliwa kara za oszczędzanie prądu

Łódź 25. 3. PAT. Za przykładem Piotrkowa, Tomaszowa Mazowieckiego i Radomska, również i w Ozorkowie pod Łodzią wyłoniła się t.zw. kwestja elektryczna. Odbyło się tam zebranie przedstawicieli miejscowego drobnego kupiectwa, właścicieli nieruchomości, pracowników umysłowych i fizycznych, jako klientów elektrowni w liczbie około 500 osób. Jak wynika z ogłoszonego na posiedzeniu sprawozdania, elektrownia ozorkowska kieruje się systemem, nie mającym zastosowania w żadnym innym mieście. Mianowicie 1 kilowat-godzina kosztuje w Ozorkowie zł. 1.20 wraz z podatkiem, przeczem elektrownia nakłada na odbiorców prądu karę w wysokości 1 i pół zł., jeśli odbiorcy nie zużyli 5 kilowatów-godz., w przeciągu jednego miesiąca. Wszyscy mówcy wypowiedzieli się za obniżeniem ceny prądu i zniesieniem grzywny za oszczędność.



Chrońcie Waszą bieliznę

Bielizna prana Radionem odznacza się trwałością. Radion oszczędza bieliznę, gdyż nie niszczy jej tkanek. Po śnieżnobiałym połysku poznać bieliznę praną Radionem.

Odrzućcie zatem bezwartościowe proszki do prania. Zwracajcie uwagę na nazwę: Radion, a opłaci to się Wam z pewnością. Pranie Radionem jest bardzo łatwe.

Wystarczy:

-  rozpuścić w zimnej wodzie
-  gotować 20 minut
-  płókać w gorącej, potem w zimnej wodzie

R P 4-32

Anglja nie myśli o ustępstwach wobec de Valery

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Londyn 25. 3. (L) Jak z kół poinformowanych donoszą, nota angielska, wręczona wczoraj rządowi irlandzkiemu wskazuje, że przysięga wierności, jaką składają posłowie irlandzcy królowi angielskiemu, jest bezspornie integralną częścią składową układu angielsko-irlandzkiego z r. 1921. Dalej podkreśla nota, że naciskiem, że prawo i honor zobowiązują Irlandię do dalszego płacenia pełnych anuitetów ziemskich. Nota byłaby dopiero wtedy ogłoszona, gdyby Irlandia poczyniła dalsze kroki.

Londyn 25. 3. (L) Z powodu konfliktu angielsko-irlandzkiego premier MacDonald zrezygnował z urlopu i postanowił spędzić święta w Londynie.

bardziej normalnej sytuacji, t. zn. aż do wpłynięcia dewiz z eksportu, co pozwoli na pokrycie dawnych pożyczek. Dla Grecji raport przewiduje pożyczkę ratowniczą dla utrzymania spłaty procentów długów po zaprzestaniu ich amortyzacji na pewien okres czasu. Co się tyczy Węgier, komitet uważa, że należy zachować obecny stan do chwili, kiedy normalny, zbyt produktów rolnych, stanowiący podstawę życia gospodarczego kraju, pozwoli na uregulowanie ryczałtów obrachunków z wierzycielami.

Paryż 25. 3. PAT. Według informacji prasy, nie jest wykluczone, że król bułgarski przybędzie z Rzymu do Paryża celem przedyskutowania sytuacji finansowej swego kraju z francuskimi czynnikami międzynarodowymi.

Przedwstępne rokowania mocarstw w sprawie państw nadduńskich

zapropnuje rząd angielski w odpowiedzi na plan francuski

Paryż 25. 3. PAT. Według informacji, uzyskanych w ostatniej chwili, rząd W. Brytanji zakomunikuje rządowi francuskiemu swój pogląd na procedurę, jaką należy stosować w związku z zawarciem umowy ekonomicznej między krajami nadduńskimi. Jak wiadomo, w memorjale swoim z dnia 2 marca rb. premier Tardieu proponował bezpośrednie rokowania między pięcioma zainteresowanymi państwami, tj. Austrią, Węgrami, Rumunją, Czechosłowacją i Jugosławją. Rezultaty owej wymiany poglądów byłyby później badane przez wielkie mocarstwa, tj. W. Brytanję, Francję, Włochy i Niemcy. Wiadomo również, że w odpowiedziach swoich, zarówno Niemcy jak i Wlo-

chy rzucili myśl wszczęcia natychmiastowych rokowań między 9 państwami. Ze swej strony sir John Simon zdefiniował wczoraj stanowisko rządu angielskiego, który proponuje trzecie z kolei rozwiązanie sprawy. Akcję należy rozpocząć od zwołania — wedle możliwości — w Genewie konferencji przedstawicieli wielkich mocarstw Francji, W. Brytanji, Włoch i Niemiec. Angielskie sfery decydujące uważają, że o ile pragnie się doprowadzić do pomyślnego rezultatu bezpośrednie rokowania między państwami nadduńskimi, zachodzi konieczność przedwstępnych rozmów między wielkimi mocarstwami.

Zakończenie prac komisji finansowej Ligi Narodów nad badaniem stosunków w państwach południowo-wschodniej Europy

Paryż 25. 3. PAT. Wczoraj w godzinach popołudniowych, obradujący w Paryżu komitet finansowy Ligi Narodów, zakończył swe prace po 25 posiedzeniach, poświęconych badaniu sytuacji gospodarczej i finansowej południowo-wschodniej części Europy. Aż do ostatniej chwili obrady te otoczone były ścisłą tajemnicą. Sprawozdanie, zredagowane w ostatnim dniu obrad, nie zostanie opublikowane, nie będzie też ogłoszony komunikat oficjalny.

Szczegóły uchwał komisji

Paryż 25. 3. PAT. Według informacji „Martin'a“, główna linja wytyczna komitetu finansowego Ligi Narodów przedstawia się następująco: O ile chodzi o Austrię komitet finansowy zaleca pożyczkę, któraby pozwoliła utrzymać kurs szylinga i spłatę pożyczek zagranicznych. Dla Bułgarii projekt zaleca 50-proc. niżkę spłat pożyczek na okres aż do powrotu do

Zwolnione tempo pochodu zdobyczy socjalnych

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Genewa 25. 3. (K) Dyrektor Międzynarodowego Biura Pracy Albert Thomas w sprawozdaniu z działalności międzynarodowych organizacji robotniczych stwierdza, że w ubiegłym roku ratyfikacja układów zawartych na międzynarodowych konferencjach pracy postępowała wolniej niż w latach poprzednich. Postępy w dziedzinie zdobyczy socjalnych zmniejszyły się wprawdzie z powodu kryzysu gospodarczego i bezrobocia, jednak sam gmach ochrony pracy nie doznał wstrząszeń. W dalszym ciągu swego sprawozdania Thomas wskazuje na działalność inicyjatywną międzynarodowych organizacji robotniczych w kierunku złagodzenia ogólnej klęski bezrobocia, zaznacza jednak, że konferencje Rady zawiadowczej i komisji dla bezrobocia nie przyniosły rozwiązania praktycznego.

Nowy rekord komunikacji lotniczej

Paryż 25. 3. PAT. Donoszą z Le Bourget, że ostatnie próby komunikacji lotniczej Europy środkowej z Paryżem na aparatach, całkowicie wykonanych z metalu, dały doskonałe wyniki, osiągnięto bowiem ostatnio połączenie Paryża z Paryżem w ciągu 4 godz. 42 min., co stanowi przeciętnie 199 km. na godzinę.

LINOLEUM, CERATY, DYWANY
Przemysł Linoleum Kraków, Rynek 10.

PLASZCZE
SUKNIE
SWETRY
KOSTJUMY



Leon Braciejowski
KRAKÓW
GRODZKA 5-7 FLORJAŃSKA 28

Z ŻYCIA ŻYDOWSKIEGO W KRAJU

Nędza wśród ludności żydowskiej w Warszawie

Na posiedzeniu oddziału dla opieki społecznej przy gminie żydowskiej w Warszawie omawiano ostatnio akcję w sprawie zasiłków z powodu zbliżających się świąt. Akcja ma na celu częściowe przynajmniej złagodzenie nędzy wśród ludności żydowskiej w stolicy. Uchwalono rozdzielać wśród ubogich zapomogi. Okazało się atoli, że zanim jeszcze rozpoczęła się ta akcja, już zgłosiło się 5000 rodzin z prośbą o zapomogi. Zarząd gminy ma na ten cel wyasygnować kwotę 100.000 zł.

Żydowskie spółdzielnie w Polsce uniezależniają się od Ameryki

Jak donosi PAT. w poniedziałek, dnia 28 marca r.b. odbędzie się konferencja największych spółdzielni żydowskich w Warszawie. Prezydium Rady Związku Żydowskich Towarzystw Spółdzielczych w Polsce, przed ostatecznym powzięciem swych decyzji w sprawie aktualnych zagadnień, a w szczególności ustosunkowania się do „Foundation“ (American Joint Distribution Committee) postanowiło odwołać się do żydowskich zrzeszeń spółdzielczych. W tym celu zwołało prezydium na poniedziałek 28 bm. konferencję przedstawicieli największych banków spółdzielczych, zrzeszonych w Związku, którym przedłożył wnioski w kierunku zmobilizowania żydowskich sił spółdzielczych pod hasłem samowystarczalności.

Echa pobicia Żydów podczas przyjazdu cadyka z Góry Kalwarii

Komendant policji państwowej w Warszawie, Czyniowski nadesłał prasie wyjaśnienie w sprawie zajść na dworcu głównym w Warszawie w czasie przyjazdu cadyka z Góry Kalwarii. Wedle wyjaśnienia komendanta policji, na dworcu zebrało się kilka tysięcy zwolenników cadyka, którzy nie czekając na zatrzymanie się pociągu, rzucili się w kierunku nadjeżdżającej lokomotywy, przerwali kordon policyjny, wypychając policjantów i urzędników kolejowych pod pociąg. Tylko cudem zdołano uratować jednego urzędnika kolejowego, który został zepchnięty przez nacierający tłum niemal pod koła lokomotywy. Policja nie chcąc dopuścić do nieszczęśliwych wypadków, użyła łasek gumowych celem rozpedzenia tłumu. Cadyka wywieszono z peronu osobnym wyjściem tak, że nikt z tłumu jego zwolenników nie mógł cadyka widzieć.

Przed wyjazdem pos. Grünbauma z Polski

Jak wiadomo, w pierwszych dniach kwietnia opuszcza pos. Grünbaum Polskę celem osiedlenia się w Paryżu. W ciągu ostatnich tygodni pos. Grünbaum objeżdżał miasta prowincjonalne b. Kongresówki i wygłaszał tam referaty o sytuacji Żydów w Polsce i o sytuacji w sjonizmie. Pojazd pos. Grünbauma w wielu miejscowościach miał charakter pożegnany. Ostatni swój referat przed wyjazdem z Polski wygłosił pos. Grünbaum w Warszawie na mityngu ludowym, który odbędzie się 3 kwietnia. Tytuł referatu brzmi: „Całokształt naszej dotychczasowej działalności w Polsce“.

Zjazd żydowskich nauczycieli szkół średnich

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się w Warszawie, w lokalu Żydowskiego Towarzystwa Krajoznawczego przy ul. Królewskiej 51, zjazd krajowy Związku żyd. nauczycieli szkół średnich w Polsce. Zjazd potrwa dwa dni.

Jutro w niedzielę 27 bm. świąteczna premiera

w dźwiękowym
kinoteatrze
„Wanda“
św. Gertrudy 5

Czarodziejskie źródło humoru!

Przebojowy
film dźwiękowy

Kapitałna komedia dźwiękowa pełna komizmu i śmiechu. Triumfalna kreacja niezapomnianego „króla bulwarów“ paryskich. Fenomenalne o piosenkarza GEORGA MILTONA. Szczegóły w afiszach! — Początek w dni świąteczne o 5 pop. w dni powsz. o 5, 7, 9'10

Niewyczerpana skarbnica wesołości!

KSIAŻE BOUBOULE

„W grze Ungara objawiają się wszystkie najpiękniejsze strony duszy jego narodu“

— tak pisze o grze fenomenalnego pianisty żydowskiego Imre Ungara, nie kto inny, tylko recenzent muzyczny endeckiej i żydożerczej „Gazety Warszawskiej“, znany kompozytor polski P. Rytel. O ile solidaryzowanie się kiedykolwiek z tem co pisze urzędowy organ endecki, zięjący w każdym słowie, w każdym wierszu dźwięku, ślepą nienawiścią do żydostwa, — nie jest rzeczą przyjemną i miłą, o tyle w tym wyjątkowym wypadku przyznać należy, że współpracownik muzyczny organu pp. Rybarskich i Nowaczyńskich najtrafniej ocenił przebieg i wyniki warszawskiego konkursu im. Chopina, który zakończył się tak wspaniałym triumfem młodych muzyków żydowskich. P. Rytel przedewszystkiem, w przeciwieństwie do innych recenzentów polskich, ma odwagę postawić kropkę nad i, stwierdzając, że

„jeżeli sztuka jest emanacją ducha narodu, a artysta tej wyrazicielem, to zupełnie niemiłym staje się dzielenie zarówno twórców jak wykonawców według metod policyjno-pasportowych na reprezentacje różnych państw i krajów. Muzyka, sztuka najbardziej ze wszystkich idealna, w której duch narodu i rasy wypowiada się przez artystę w sposób absolutny, nie może być wciągnięta w haje granic politycznych. To jasne. Dlatego też, gdy mówimy o konkursie „międzynarodowym“ im. Chopina, gdy segregujemy wyniki artystyczne tych „zawodów“, nie możemy brać w rachubę przynależności państwowej uczestników lecz jedynie — i to całkiem świadomie — ich przynależność rasową i narodową“

Wychodząc z tego stanowiska, recenzent „Gaz. Warsz.“ stwierdza, w dalszym ciągu, że na konkursie im. Chopina

„w ogromnej, bezapelacyjnie przeważającej większości sztuki pianistycznej reprezentowali artyści rasy żydowskiej. Według oceny sądu konkursowego uznano ich za najlepszych pianistów i odtwórców naszego Chopina. Z dwudziestu miejsc numerowanych (15 nagród i 8 dyplomów honorowych) wszystkie czołowe zajęli Żydzi. Pierwszy aryjczyk, Węgier, Julian Karolyi, w tabeli wyróżnień zajmuje miejsce dziewiąte; pierwszy Polak (aryjski) zresztą jedyny, Aleksander Sienkiewicz, znalazł się na miejscu dwudziestym (5-ty dyplom po 15 nagrodach). Tradycyjne przekonanie, że Chopina najlepiej czują i rozumieją Polacy, przekonanie, utrwalone przez naszych wielkich pianistów starszej generacji na świecie całym zostało więcej niż zachwiane. Obalone.“

Trzeba to podkreślić z całą lojalnością, a niezbyt przyjemnej dla nas prawdzie spojrzeć prosto w oczy.

Po tych ostatnich słowach recenzenta przyznanie p. Rytelowi od wagi wydaje się aż nadto usprawiedliwione. Zobaczmy jednak, jak ocenia autor recenzji grę czołowego laureata, ośmiennego pianisty Imry Ungara. Oto co pisze:

„Gdy gra Ungar, otrzymuje się wrażenie, że pomiędzy duszą artysty a muzyką nie ma nic trzeciego. Bezpośredniość przemiany uczuć i myśli Ungara na dźwięki jest tak silna, iż działanie jego gry na słuchacza nie da się porównać z niczem, co się spotyka na estradzie. Objawiają się w grze Ungara wszystkie najpiękniejsze strony duszy jego narodu (nasze podkreślenie — Red.). Bezbrzeżny smutek który znamy z psalmów dawidowych — jaki wieje z melodyj hebrajskich Byrona, najwyższy stopień skupienia duchowego i prostota

jego wyrazu tak charakterystyczne dla Ungara, wyciskają lzy z oczu i przez najgrubszą skórę trafiają do serca słuchacza. Kiedy niewidomy artysta grał nokturn (cis moll) — była to czysta, wolna od jakichkolwiek domieszek muzyka. Nie interpretacja wspaniała — ale właśnie tylko muzyka. Piękna, cudowna muzyka Chopina. Podobnie było w sonacie, w mazurkach (a moll!), wreszcie w koncercie e moll (drugi temat Allegra; Romans). Ta bezpośrednia przemiana duszy artysty na dźwięki wytwarza jakiś fluid, którego działanie jest w istocie niezwykle. Fluid ten, rzecz niesłychanie cenna, od razu nakazał traktować Ungara jako jednostkę wyjątkową. Dlatego też wydaje mi się wątpliwe, czy słusznym było stanowisko jury, które skończy doprowadziło do umieszczenia Ungara na drugiem miejscu, za Unińskim“.

Tak pięknych słów, jak te, które pozwoliliśmy sobie podać w tytule, zapewne nigdy już nie ujrzemy na łamach „Gazety Warszawskiej“. I już może jutro na tych samych szpaltach pojawi się jakiś plugawy paszkwil Nowaczyńskiego, zatruty jadem nienawiści...

Reszta natomiast pism polskich albo ogranicza się do suchego podania wyniku konkursu, nie wspominając oczywiście o żydowskim pochodzeniu laureatów, albo też pisze szerzej nieco o finałowych rozgrywkach, przyczem oczywiście Unińskij — to Rosjanin, Ungar — to Węgier itd. Oto np. impresje p. J. Kadena-Bandrowskiego, który zasiadał w jury konkursu:

„Koncert ostatni szopenowskiego konkursu dobiega końca. Gra jeszcze Ungar, niewidomy pianista węgierski. Publiczność, ta kochana publiczność, która przez dwa tygodnie z najczulszą sympatią śledziła występy kandydatów szopenowskich — wzruszona i przestraszona Widać, jak panie w krzesłach ochylają głowy, jak panowie wpatrują się w prowadzącego orkiestrę Neumarka, by jakiej krzywdy nie wyrządził pianście.“

Lawy sędziów konkursowych znieruchomiale. Wszyscy wstrzymują dech, życząc Węgrowi jaknajlepiej, drżąc jednak równocześnie o wszystkie wejścia w tkaninę orkiestry, oraz o wszystkie rzuty prawej ręki, prowadzącej melodję.

Strach ten i podniecenie ustępują stopniowo miejsca najwyższemu wzruszeniu. Jakże tylko może dać sztuka odtwórcza Zapomina się, że ten artysta węgierski nie widzi, zapomina się, że przecież wybornie panuje nad fortepjanem, zapomina się, że świetny dyrygent Neumark, ulubiony akompanjator orkiestrowy Hubermana, towarzyszy idealnie.

Ještěśmy wszyscy w niebiańskich dźwiękach szopenowskiego larghetto śpiewanych dźwiękami Ungara z wyżyn najczystszej poezji.

Wruszenie najgłębsze, potem frenetyczne oklaski, publiczność musi zacheć teraz co najmniej godzinę, aż sąd ustali punkty kandydatów i uszereguje kolejność nagród“.

P. Kadena-Bandrowski uchyła nieco dalej rąbka tajemnicy narad jury, przyznając, że postawił Ungarowi 15 — najwyższą cyfrę w punktacji. Potwierdzenie słuszności swego sądu znalazł u znakomitego członka jury Artura De Greefa, ucznia Liszta „pianisty z największej plejady mistrzów“. Ten również dał Ungarowi najwyższy stopień — piętnaście.

(d)

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Wielkowiejskie ulice“.
APOLLO: „Liljanka chce się rozwieść“ (Liljan Harey, Henryk Garat).
BAGATELA: „Rok 1914“ (Jadwiga Smosarska, Witold Conti).
MUZEUM: „Wilki i szakale“ (Rin Tin Tin).

SLONCE: „Niebieski Motyl“ (Marlena Dietrich i Emil Jannings).

SZTUKA: „24 godziny“ (Miriam Hopkins, Clive Brook).

UCIECHA: „Rok 1914“ (Jadwiga Smosarska, Witold Conti).

WANDA: „Książę Bouboule“ (Georg Milton).

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Czy nastąpi poprawa sytuacji gospodarczej w Polsce?**Wywiad u dyrektora Instytutu Badań Konjunktur Gospodarczych i Cen, prof. Edwarda Lipińskiego**

Warszawa, 25 marca.

Od czasu do czasu ukazują się w prasie naszej prognozy, zapowiadające poprawę konjunktury światowej. Tak było na wiosnę roku ubiegłego, tak było po spadku kursu funta; podobne głosy dać się słyszeć obecnie. Ile jest prawdy w tego rodzaju przewidywaniach — z tem oto pytaniem zwróciliśmy się do dyrektora Instytutu Badań Konjunktur Gospodarczych i Cen, prof. Edwarda Lipińskiego.

— Należy stwierdzić, — zaznacza na wstępie nasz szan. interlokutor, — że pewne obiektywne warunki przejścia od depresji do poprawy gospodarczej istnieją równie dobrze obecnie, jak i istniały rok temu. Zapasy są stosunkowo małe, nawet w zasadniczych surowcach nie są one znaczne, istnieje nagromadzenie się niezaspokojonego z powodu depresji zapotrzebowania, istnieje konieczność dokonania pewnych inwestycji renowacyjnych, ponieważ w ciągu kilku lat niemal zupełnego braku jakiegokolwiek inwestycji, urządzenia wytwórcze uległy w znacznym stopniu zużyciu lub zatarzeniu, istnieje możliwość obudzenia popytu drżającego.

— Dlaczego jednak poprawy niema i dotąd nie było?

— Dlatego mianowicie — odpowiada prof. Lipiński, — że na życie gospodarcze całego świata potężny i stanowczy wpływ wywarły czynniki natury psychologiczno-politycznej, mianowicie akcja Niemiec o obalenie traktatu wersalskiego. Ucieczka krótkoterminowych kapitałów, która doprowadziła do dezorganizacji gospodarczej wielu krajów, zupełna ruina stosunków kredytowych, w szczególności w Austrii i Niemczech, całkowite zerwanie wymiany kredytowej i kapitałowej pomiędzy państwami świata, ruina kilku walut i powszechna wojna celna wszystkich ze wszystkim — doprowadziły do zniszczenia gospodarstwa światowego. Zniszczenie to nie wypłynęło bynajmniej z normalnych procesów gospodarczych, lecz było wywołane czynnikami poza-gospodarczymi. — Jest więc jasne, że zmiana w światowej sytuacji gospodarczej może się jedynie odbyć pod warunkiem, że nastąpi wyjaśnienie stosunków politycznych w tym stopniu, który umożliwi inwestycje kapitałowe i wprawi w ruch maszynę kredytu światowego.

Z tego punktu widzenia komiczne wydają się wszelkie próby przewidywania rozwoju konjunktury. Próby te należą raczej do zakresu jasnowidzenia, a więc są związane z działaniem sił wyższych na tych ekonomistów, którzy tego rodzaju prognozy dzisiaj stawiają. Niema to nic wspólnego z normalnym przewidywaniem konjunktury, opartem o kalkulację gospodarczą. Są u nas ekonomiści, którzy przypisują sobie zasługę, iż przewidzieli obecnie istniejący kryzys gospodarczy. Jest to oczywiście absurd. Tego kryzysu gospodarczego w świecie, który rozpoczął się od jesieni 1930 roku, nikt wogóle przewidzieć nie mógł. Nikt bowiem nie mógł przewidzieć wzrostu wpływów hitlerowskich w Niemczech, katastrofy niemieckiej w 1931 roku, związanej z akcją polityczną tego kraju i katastrofy Anglii. Jest oczywiście piękna rzecz posiadać dar jasnowidzenia, lecz niema to nic wspólnego z rozumowaniem ekonomiczno-naukowym.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę Polskę, to teoretycznie biorąc, istnieje pewna możliwość przejścia do poprawy gospodarczej. — Obiektywne przeszkody nastąpienia poprawy tkwią w gospodarstwie światowym, a w szczególności w dezorganizacji eksportowego rynku światowego. Gdyby jednak te sumy, które zostały w Polsce stezauryzowane oraz ewentualnie wywie-



Ovomaltine dla wszystkich.

ZDROWIE I ŻYWOTNOŚĆ można utrzymać od dzieciństwa do starości, jeżeli w każdym domu codziennym napojem jest OVOMALTYNA. Ta doskonała odżywka, składająca się z jaj, mleka, słoju i kakao, zawiera w swej skoncentrowanej formie wszystkie składniki odżywcze i witaminy niezbędne dla utrzymania zdrowia. OVOMALTYNA czyni każdy napój pełnowartościowym, łatwostrawnym, wpływa dodatkowo na system nerwowy, wzmacnia organizm, zaopatrując go w bogaty zapas zdrowia i energii — przyczem dzieci, wobec jej miłego smaku, przedkładają OVOMALTYNĘ nad każdy inny napój. —

OVOMALTINE

zapewnia zdrowie!

Ceny: puszka 125 gr. Zł 2.50,
250 gr. Zł 4.30, 500 gr. Zł 7.80.

Fabryka Chemiczno-Farmaceutyczna
Dr. A. WANDER, Sp. Akc.
KRAKÓW

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach. — Próby i broszury wysyła się bezpłatnie

zione zagranicę, wrócili z powrotem na rynek i stały się czynne gospodarczo, to proces ten również byłby pewnego rodzaju redeflacji. Gdyby banki poza tem nie prowadziły tak silnie restrykcyjnej polityki kredytowej, gdyby nie dbały tak nadmiernie o swoją płynność, wówczas nastąpiłoby znaczne rozszerzenie działalności kredytowej, a ponieważ w Polsce istnieje niewątpliwie pewien znaczny głód towarów — dość powiedzieć, że działalność produkcyjna jest obecnie niższa, niż była w miesiącu najcięższego kryzysu poprzedniego, w lutym 1926 roku, — to można oczekiwać, że nastąpi pewna poprawa w obrotach produkcji. Pozostaje jeszcze do rozstrzygnięcia zagadnienie, czy nie byłoby rzeczą pożyteczną zmniejszyć to rozpięcie, jakie istnieje pomiędzy stopą dyskontową Banku Polskiego i banków prywatnych.

Różnica jest tak wielka, że przewyższa wogóle wysokość stopy procentowej, pobieranej przez banki w krajach zachodniej Europy. Tak znaczna rozpiętość jest absurdem gospodarczym, prowadzi do silnego zróżniczkowania warunków, na podstawie których poszczególne grupy gospodarcze otrzymują kredyt, a więc jest czynnikiem, wytwarzającym źródła nierównowagi gospodarczej.

— A czy możliwa jest poprawa gospodarcza u nas niezależnie od sytuacji na rynku światowym?

— Jest ona zupełnie prawdopodobna. Oczywiście rozmiary takiej poprawy finansowej jedynie środkami wewnętrznymi, bez dopływu kapitałów i kredytów zagranicznych, byłyby stosunkowo nieznaczne. Tem niemniej należy oczekiwać, iż umożliwiłyby zatrudnienie znacznej części nieczynnych urządzeń wytwórczych, oraz pozwoliłyby na przeprowadzenie przynajmniej najbardziej koniecznych inwestycji renowacyjnych. Aby jednak do tej poprawy doszło, musiałby ustać deprymujący nacisk psychologiczny kryzysu światowego, a w szczególności kryzysu w Niemczech. Jest bowiem

niewątpliwe, że istnieje ścisła, choć niezupełnie wyjaśniona dotychczas zależność naszego życia gospodarczego od sytuacji niemieckiej. Mylny jest pogląd, jakoby wszystkie kraje kapitalistyczne świata znajdowały się jednocześnie w tych samych fazach konjunktury. Powszechność obecnego kryzysu wyjaśnia się tem, iż kryzys ten jest w dużym stopniu kryzysem agrarnym, który musi być międzynarodowy, oraz kryzysem finansowym, który również posiada tendencję do rozszerzania się na wszystkie kraje. Kiedy jednak już odbędzie się pewne procesy przystosowania i likwidacji, wówczas rozwój konjunktury w poszczególnych krajach może iść różnymi drogami. Można postawić tezę o pewnego rodzaju charakterze „wyspowym“ rozwoju konjunktury gospodarczej. Naturalnie ta „wyspowość“ jest pojęciem bardzo względnym.

— Co zdaniem Pana Profesora prowadziłoby mogło do szybkiego przezwyciężenia kryzysu gospodarczego w Polsce?

— W pierwszym rzędzie konieczne jest obniżenie cen kartelowych, jak wogóle wszelkich cen, które nie obniżyły się od 1928 roku. Powrót do poziomu cen z roku 1928 nie jest możliwy; nawet gdyby nastąpiła poprawa gospodarcza i pewien wzrost cen, to bez silnej inflacji kredytowej wzrost poziomu cen nie może przekroczyć kilku procent. Dlatego, gdyby ceny tych towarów, które utrzymały swój poziom z r. 1927/28, pozostały nadal bez zmiany, wówczas działałoby to jak tama betonowa na drodze do przezwyciężenia depresji. Jeżeli bowiem ceny wyrobów gotowych są niskie, naprzykład ceny maszyn rolniczych, a ceny składników kosztów produkcji, naprzykład cen żelaza, są niepomniernie wysokie, wówczas nie jest możliwe podjęcie przez przemysł przetwórczy nowych operacji inwestycyjnych. Wtedy wysoka cena naprzykład żelaza wywołuje stałe bezrobocie w kraju, uniemożliwiając rozszerzenie działalności produkcyjnej w zależnych i swia-

CZY REUMATYZM I PODAGRA SĄ ULECZALNE?

Jak ogólnie wiadomem est. reumatyzm, podagra i pokrewne cierpienia mają za przyczynę nagromadzenie się kwasu moczowego w organizmie. Zazwyczaj chorzy starają się przy pomocy różnych środków jak np. nacierania, gorące kąpiele, okłady i t. p. uwolnić się od tych cierpień, ale przeważnie doznają tylko chwilowej ulgi. Częstość następuje zeszytwnienie kończyn, jak rąk i nóg, opuchlina kolan, tak że chory poprostu nie może powstać z miejsca. W interesie więc każdego chorego leży zastoso-

nie takiego środka, który zupełnie usunąłby te cierpienia. W tym celu należy więc zastosować tabletki Togał, które właśnie wstrzymując nagromadzenie się kwasu moczowego, skutecznie zwalczają te niedomagania. Togał też uśmierza te starszliwe bóle, nie wywierając żadnego szkodliwego wpływu na serce, żołądek i inne organy. Spróbujcie i przekonajcie się sami, lecz zadajcie we własnym interesie tylko Togał. We wszystkich aptekach.

SKORZANA PAPIEROSNIC

wydają DARMO sklepy tytoniowe
za 50 pieczęci z pudełek wszystkich gatunków tutek (gilz)

ALTESSE

MOKKA-PEŁNOWATKA
a za 10 pieczęci 1 pudełko tutek.

Na posterunku Idei w 30-lecie jubileuszu „Akiby”

OZJASZ THON

Akibo — Szalom!

Nie mogę przyjść do Was, więc witam Was z tego miejsca, pisemnie tylko. Cieszę się z Waszego Złotu, bo wiem, że macie sobie dużo do powiedzenia, że macie dużo do postanowienia, a później do wspólnego wykonania. Toć to Wy jesteście poprostu sjonistami, bez dalszych określeń, bez dalszych warunków, od których spełnienia inne ugrupowania czynią zależnym swój sionizm. Istotnie nieraz uderza mnie, jak przykry zgrzyt, sposób, w jaki frakcje mocno akcentują swoją specjalność czy odrębność, od której czynią zależnym swój sionizm. Jakby po wiedzieli: Sionizm będzie takim, jakim my go chcemy, albo niech go wcale nie będzie. O którym narodzie własni synowie kiedyś tak mówili: Będziesz takim, jakim ja Cię mieć chcę, albo wcale Ciebie nie będzie! Nigdy się czegoś podobnego nie słyszało, chociaż, rzecz jasna, każdemu wolno jest wywierać wpływ na rozwój swojego narodu w kierunku swoich zasad czy upodobań. U nas jest większa zawziętość po stronie frakcji. Nieraz też słyszy się netylko złowrogą krytykę, ale wprost fanatyczną niechęć wobec stam-sjonizmu. A ten stam-sionizm, który bodajże w jakich 80 procentach utrzymuje fundusze sjonistyczne i jest właściwym budowniczym żydowskiej siedziby narodowej, nie może się, rzecz jasna, odwdziżyć i słodkimi płaciznami za nadobne. Dla nas właśnie frakcja także jest integralną częścią sjonizmu, dlatego jest też ciałem z naszego ciała, krwią z

naszej krwi. My obejmujemy serdecznie wszystko, co jest sjonistyczne, chociaż niejedno, co do skrzydeł należy, na nas niechętnym okiem patrzy. To jest właśnie nasza ogniowa próba w sionizmie! My musimy spokojnie znosić nawet niezrozumienie, a choćby nawet niechęć. Od tego my właśnie jesteśmy — sjonizmem. Sionizm sans phrase, sans restriction. My dla świata, a w dużej mierze także dla światowej

sjonistycznej organizacji stanowimy — adres sjonizmu.

A to nas obowiązuje do większego, niż zazwyczaj bywa, wysiłku, do większej zagorzałości, niemalże do sjonistycznego fanatyzmu. Tak — nie lekajcie się nawet tego słowa w odniesieniu do sjonizmu.

Niechajże Wasze obrady będą prowadzone w takiej gorącej atmosferze najwyższego nasilenia idealizmu, a wszystko, co uradziacie, niech nasz naród prowadzi do szczęścia, do odrodzenia, do ostatecznego przewyciężenia przeszkód z zewnątrz i słabości z wewnątrz.

Akiba

Jestem dumny i szczęśliwy, że byłem jednym z dwunastu, którzy założyli „Akibę” i kładli fundament pod wspaniałą rozkwit myśli sionistycznej wśród młodzieży żydowskiej.

Było nas dwunastu młodych chłopców przy jaciół z ławy szkolnej. Różne fantazje i marzenia hukły się nam po młodych głowach zmieniały się krańcowo i żadne nie zdobyły naszych serc ani naszej duszy.

Gromadziliśmy się codziennie i pewnego dnia przyniósł jeden z nas znalezioną u brata broszurę: „Samowyzwolenie” Pińskiego. Przeczytaliśmy ją jednym tchem — i umysły nasze ogarnęła gorączka, serca młode zapłonęły. We wielogodzinnych dysputach dniem i nocą walczyliśmy o zrozumienie problemu, który przed nami stanął. A kiedy zrozumieliśmy —

wkroczyliśmy zdecydowanie na nową drogę, wabieni nieprzeparą mocą wielkiej wizji, gna ni głęboką nadzieją wyzwoleniczych czynów, ogarnięci bezkresną wiarą we Wyzwolone Jutro.

Trzydzieści lat minęło. Ci, co kontynuują pracę rozpoczętą wówczas przez nas, wspominają dzisiaj uroczyste chwile owego ogromnego przełomu w życiu kształcącej się młodzieży żydowskiej.

Dumny i szczęśliwy jestem, że tym młodym przyjaciółom mogę dzisiaj, po 30 latach, powiedzieć imieniem tych, co z owej dwunastki zostali:

Jesteśmy starsi od Was wiekiem. Jesteśmy jednak, jak Wy, młodzi hartem naszej wierności dla Idei, ofiarną gotowością do pracy

Wspomnienia z Akiby

Trzydziestolecie „Akiby”! Zaeliktryzowani zostaliśmy pierwszą notatką prasową o tym jubileuszu. Już 30 lat? Szmat czasu. Wydaje się — jak wczoraj, jak sen. Wówczas mała garstka fantastyczne marzenia, pierwsze fundamenty, wyśmiewani pionierzy sjonizmu. Dziś olbrzymia światowa organizacja, realna odbudowa narodu i ojczyzny, tempo konstruktywnej pracy kolonizacyjnej, armje chałuców gotujących się do realizacji „Altneulandu”.

Mało było nas wówczas Żydów w gimnazjach krakowskich. Dwóch do czterech w klasie. Asymilacja siała zniszczenie. Szukaliśmy ratunku i oparcia. Szukaliśmy siebie samych. Błądziliśmy: niepewni i prześladowani intruzi. Trudno się było odnaleźć, odzyskać wiarę i godność własną.

Dosłyszeliśmy nagle: Kółko samokształceniowe żydowskich studentów — „Akiba” przy „Przedświcie”. Cicho, tajnie, konspiracyjnie, szły wieści na pauzach o zebraniach sobotnich i popołudniowych kółkach historii żydowskiej, kursach języka hebrajskiego i nauk społecznych. Powoli przenosiliśmy się z porannych (o godz. 6-tej rano) i sobotnich wykładów starego, czcigodnego uczonego, księgarza żydow-

skiego Herzoga, który od lat nie mógł sobie wy chować wśród nas rabina (typ tego zasłużonego i ciekawego nauczyciela i dobroczyńcy młodzieży żydowskiej czeka od lat napróżno na szkic historyczny) — do „Akiby”.

Wstrząśnięci widokiem emigrantów rumuńskich 1901 r. na podwórzu lokalu „Przedświtu” (ul. Dietla 60), rozszerzamy coraz bardziej swe kadry. Kształcimy się. Unaradawiamy się. Odradzamy się.

Lektura nasza: Graetz, Pinsker, Herzl, Nordau, Hess, Wschód. Die Welt Moriah, protokoły Kongresów sjonistycznych. Na ciągłych pogadankach dyskusjach, odczytach, zgromadzeniach polemikach, — ostrzył się nasz mózg rozszerzał horyzont, szlifował język, wzbierało serce, tęskniła dusza. Przeżywalimy i przetrawialiśmy „Weltschmerz” i „Juden-schmerz”, „Sturm und Drang Periode” i pogromy antysemityczne „Samowyzwolenie” Pinskera i „Odezwe do młodzieży” Krapotkina, „Judenstaat” Herzla i „Manifest komunistyczny” Marksa historię Żydów Graetza i nauki społeczno-ekonomiczne, wraz z całą literaturą sjonistyczną i socjalistyczną.

W „Akibie” wychowywał się narybek dla „Przedświtu”. Tu kształciło się w codziennej samokształceniowej, ale także organizacyjnej i

administracyjnej pracy stowarzyszeniowej, kadre przyszłych przywódców ruchu sionistycznego. Tu koncentrowały się wszystkie akcje i plany propagandy narodowo-żydowskiej, tu była kuznia i warsztat, inicjatywa i egzekutywa wszystkich prac tworzącej i rozbudowującej się organizacji młodzieży sionistycznej, a także partii sjonistycznej.

W „Akibie” ruch był wielki. Wrzało, jak w ulu — gotowało się, jak w kotle. Szukaliśmy i krystalizowaliśmy nowe wytyczne, drogi problemy. Jeden wielki płomień buntu za wolnością żydostwa i ludzkości, o wielu różnorodnych ogniskach, dywergujących w różne strony. Jeden wielki i silny łańcuch solidarnych wysiłków około renesansu żydostwa i świata, o wielu różnorodnych ogniwach, ciągnących w różne kierunki. Jeszcze jednakowoż wszystko spajała gigantyczna postać wodza narodu — Teodora Herzla.

Przyszła „Uganda”, śmierć Herzla, terytorjalizm, poalesjonizm i t. d. Wszystko wygotowywało się w „Akibie”. Przelewali się przez Kraków wielcy teoretycy i działacze sjonistyczni, pozostawiając swe ślady w duszach i sercach „Akiby”. Stand, Reich, Grünbaum, Pismanik, Kaplański, Witebski, Boruchow i inni, przy stałym profesorskim i kaznodziejskim wpływie

walki dla Sprawy, niezachwianą wiarą we
wzwyżnienie Narodu i Erec.

Stanowimy dzisiaj dwie generacje — ale je-
den, zjednoczony i silny legion walczących
towarzyszy. To niechaj nam będzie gwarancja
Zwycięstwa.

Dr. Samuel Piłzer.

—o—

Program uroczystości

DZIŚ, W SOBOTĘ

Rano modlitwa.

- godz. 9'30 Zwiedzanie zabytków Krakowa
godz. 11'30 1 pog. J. Ohrensteina: Szlomo Mol-
cho,
godz. 1—3 Przyjęcie przez krakowski gduł
drugi.
godz. 3—4 Pog. Saula Zeislera: Don Josef z
Naksos,
godz. 4—5 Pog. Nachuma Kestenbauma: Roz-
kwit żydostwa polskiego w XVI wieku.
godz. 5—7 Przyjęcie przez gniazdo podgórskie,
a) Oneg szabat
b) pog. J. Franda: Prądy mesjanistyczne w
XVI w.
godz. 7—7'30 Raport ogólny uczestników Zlotu
na boisku Makkabi.
godz. 8—10 Uroczysta Akademia ku czci Her-
za i Achad Haama.

NIEDZIELA:

- godz. 6-ta rano: Chug Tnachu prow. M. Singer
godz. 7 pog. J. Dreiblat: Geologiczne położe-
nie Palestyny.
godz. 10'30: Uroczysta Akademia Jubileuszowa.
godz. 3 pop. Otwarcie wystawy prac członków
Akiby. Otwarcia dokona Dr. Ch. Hilfstein.
godz. 3 — 6. Posiedzenie komisji organizacyj-
nych dla sprawności pod przew. Inż. Led-
manna. Egzaminacje są jawne.
godz. 6—7'30 Raport ogólny. Ogłoszenie wyni-
ku prób sprawnościowych, rozdanie odznak
i dyplomów.
godz. 7'30—8'30 Pogadanka P. Nowomiasta:
Bogactwo naturalne Morza Martwego.
godz. 9'30 Wspólny spacer.

PONIEDZIALEK:

- Godz. 6-ta rano: Chug Tnachu, prow. M. Singer
godz. 8. Pog. A. Libeskinda: Dawid Reubeni.
godz. 9. Pog. M. Hechta: Bilujczycy
godz. 10. Pog. Sz. Mersel: Kotel Maarawi
godz. 11—12. Pog. Poli Bitter: Chedera.

Popołudniu:

- Równocześnie rano obradować będzie Waad
Merkazi.
1) Referat J. Ohrensteina: Sytuacja w ruchu
w golusie i w Kibucu w Palestynie.
2) Referat J. Franda: Nasze stanowisko w or-
ganizacji sjońskiej.
3) Referat J. Zielinkowskiego: Praca na przy-
szłość.
4) Uchwały Waad Merkazi
5) Kolarze letnie
6) Zakonczony je.

Thona. Nastąpiła powoli i w „Akibie” dyfere-
ncjacja.

A potem poszła gwardia „Akiby” w świat.
Wielu dzielnych zginęło i zmarło. Wielu por-
wał wir emigracji. Są luminarzami na różnych
polach pracy społecznej, a także sjonizmu. Są i
szarzy, prości pracownicy twardego, tufaczego
życia, skromni żołnierze odrodzeniowego ruchu
żydowskiego i ogólnoludzkiego. Są ludzie nau-
ki i walki, — w każdym razie produktywni
członkowie społeczeństwa.

Za pierwszą gwardią „Akiby” przyszedł nowy
szereg. Rosły i potężniały. Utworzyły z cza-
sem wielkie organizacje młodzieży żydow-
skiej. „Akiba” stała się silną i niezbędną placów-
ką wychowawczą w pracy sjonistycznej

W 30-lecie istnienia „Akiby” wspominamy
serdecznie te najpiękniejsze czasy młodzieńcze
czasy wyzwolenia — indywidualnie, narodo-
wo i socjalnie — i z prawdziwym wzruszeniem
spoglądamy w przeszłość — „świecąca, anielska”
— w teraźniejszość — „górną i chmurna” —
wreszcie — w przyszłość — własną i wolną

Dr. Henryk Leser.

BIELSKA CENTRALA

Fabryczny skład sukna i konfekcji — Kraków, Florjańska 28

CENY SCISLE FABRYCZNE.

UROCZYSTA AKADEMIA KU CZCI HER-
ZLA I ACHAD HAAMA

odbędzie się dziś, w sobotę o godz. 8-mej wiecz.
w salach reprezentacyjnych Żydowskiego Do-
mu Akademickiego przy ul. Przemyskiej 3 Na
program złożą:

- 1) Otwarcie — Dr. Ch. Hilfstein
- 2) Chór organizacyjny pod kier. p. I. Lusta.
- 3) Herzl jako wódz narodu — Dr. Szymon
Feldblum.
- 4) Chór
- 5) Deklamacja
- 6) Achad Haam jako filozof żydostwa —
Prof. Benzion Rapaport.
- 7) Herzl i Achad Haam jako wychowawcy
pokolenia — Dr. J. Frand.
- 8) Zakończenie.

W niedzielę o godz. 10.30 rano w wyżej wspo-
mnianych salach odbędzie się

AKADEMIA JUBILEUSZOWA

W programie:

- 1) Otwarcie: Hans Löw
- 2) Przemówienie prezesa Światowego Związ-
ku Ogólnych Sjonistów Dra I. Schwarz-
barda
- 3) Przemówienie przewodniczącego Egzeku-
tywy Organizacji Sjońskiej dla Zachod-
niej Małopolski i Śląska Mag. I. Salpetra
- 4) Chór organizacyjny pod kier. Prof. B.
Sperbera.
- 5) Przemówienie jednego z założycieli Akiby.
- 6) Dr. Leon Wander: 30 lat posterunku sjo-
nistycznego Akiby.
- 7) Pos. Dr. O. Thon: Ze wspomnień wycho-
wawcy pokolenia.
- 8) Chór.
- 9) Dr. J. Ohrenstein: 30 lat ruchu młodzieży
sjońskiej.
- 10) Zakończenie.

RAPORT NA BOISKU MAKKABI.

Dziś w sobotę o godz. 7 wiecz. odbędzie się ogólny
raport na boisku Makkabi. W ramach programu
wygłosi uroczyste przemówienie senior Akiby, Dr.
Henryk Leser.

Po raporcie pochód wszystkich uczestników Zlotu
na Akademię do Żyd. Domu Akad.

PRÓBY SPRAWNOŚCI SKAUTOWYCH.

Dziś w sobotę o godz. 4'30 popołudniu odbędzie
się w salach Żyd. Domu Akad. wstępne posiedzenie
egzaminacyjnej Komisji Obywatelskiej dla sprawno-
ści skautowych, Komisji przewodniczy Inż. Dawid
Feldman, jako członkowie wchodzi: p. R. Langero-
wa, K. Löffelholzowa, Bandet, J. Dreiblat, F. Ein-
horn, Dr. J. Frand, Früss, J. Goldstein, M. Landau,
A. Lehrhaft, Steinberg. Inż. Stock, Dr. H. Leser
(„N. Dz.”).

Próba sprawności skautowych odbędzie się jutro
w niedzielę o godz. 3-ciej popołudniu, w sali Merkaz
Hacemim przy ul. Krakowskiej 43.

Ogłoszenie wyniku próby sprawności odbędzie się
na ogólnym raporcie na boisku Makkabi w niedzielę
o godz. 6 wiecz.

WYSTAWA PRAC SPRAWNOŚCIOWYCH.

W niedzielę o godz. 3-ciej popołudniu dokona Dr.
Ch. Hilfstein uroczystego otwarcia wystawy pra-
członków Akiby, która mieścić się będzie w loka-
lach gniazda krakowskiego przy ul. Bernardyń-
skiej 9.

Wystawa przez kilka dni udostępniona będzie dla
publiczności. Zwiedzać będzie można w niedzielę od
godz. 3 do 9 wieczorem i w dniach następnym od
godz. 9 rano do 9 wiecz.

TELEGRAMY POWITALNE.

Sekretariat Zlotu i Komitet Jubileuszowy otrzy-
mały szereg listów powitalnych od wielu seniorów
Akiby, którzy w uroczystościach jubileuszowych z
powodu niemożności przybycia do Krakowa udziału
wziąć nie mogą. Jakoteż od szeregu instytucji sjo-
nistycznych. Między innymi listy powitalne nadesłał
Światowa Egzekutywa Sjonistyczna w Londynie

ADAM STEINBERG

Adwokat

Dr. Oskar Frankfurter
otworzył i prowadzi kancelarię
w Przemysłu, Rynek 28.

ZAKŁAD TECHN. DENTYSTYCZNY
ADAMA STEINBERGA

upr. techn. dent.

Kraków, ulica Basztowa 4, I. p.
od godz. 9—1 i od 2—7. 798R.

Podziękowanie.

Wielmożnemu Panu Dr. Leonardowi Heilpernowi
w Krakowie, ul. Gertrudy 1. 10, składamy tą drogą
serdeczne podziękowanie za bezinteresowne i pełne
poświęcenia zajęcie się chorobą naszego synka, aż
do jego zupełnego wyleczenia.

405g

Grünbaumowie.

Arnold Fibiger
FORTEPIANY-PIANINA

odznaczone na wszystkich światowych wystawach jako
najdoskonalsze do nabycia jedynie we firmie

WŁADYSŁAW BOŁONSKI
KRAKÓW, RYNEK GŁ. 34.

Ceny fabryczne. Najdogodniejsze warunki

Komitet Pomocy Bezrobotnym

przy Związku Zawod. Żyd. Prac. Umysł. „AWODAH”
i Żydowskie Towarzystwo Gimnastyczne w Krakowie
urządzą

w niedzielę, 27 marca 1932 o godz. 8 wiecz.
w salach Ż. T. Gimn. przy ul. Skawińskiej 2

WIECZORNICĘ TANECZNĄ

Dobrowa orkiestra
jazzbandowa
Liczne niespodzianki
Konkursy baloników
Corso serpentynowe

Dochód przeznaczony dla
bezrobotnych żydowskich
pracowników umysłowych

Konkurs zakładu fotogr. „Janina”

ADOLF EDER

Kraków, pl. Dominikański 2

skład komisowy fabryki sukna

S. TUGENDHAT jun. BIELSI G-BIAŁA

rok założenia 1889 w rok założenia 1889

poleca na sezon wiosenny i letni najno-
wsze materiały po cenach fabrycznych.

PIERWSZORZĘDZONY ZAKŁAD KRAWIECKI

OZDOBA

zawiadania uprzejmie P. T. Klientele z
z dniem 1 kwietnia przeniósł swój salon na
ul. Szewską 17. I. p. telefon 119-78.

(dawny lokal L. Szufy.)

Celina Pemperówna **Józef Hirsch**
WIELICZKA

zareczeni w marcu 1932 r.

Specjalnych zawiadomień nie wysyła się 402g

Centrala Keren Kajemet Leisrael w Jerozolimie.

ORG. SJOŃSKA wzywa wszystkich członków Ra-
dy Centralnej oraz ogół towarzyszy, by wzięli u-
dział w uroczystościach związanych z jubileuszem
30-lecia istnienia org. Agudat Haanar Haatwi „Aki-
ba”.

DZIAŁ ROZRYWKOWY

BRIDŻ

pod redakcją Inż. Pawła Bestera

I. Kurs bridżowy

3. Lekcja

PREMIOWANIE WYNIKÓW GRY.

Po ukończeniu każdej gry notuje się wyniki uzyskane na podstawie zdobytych lew, jakoteż premje dodatkowe. Zapiski może prowadzić każdy dla siebie, lub jeden z graczy dla wszystkich po uprzednim porozumieniu się co do rodzaju i wysokości premij, które nie są jeszcze dotychczas dostatecznie znormalizowane.

Bloczek bridżowy podzielony jest dwoma prostopadłymi kreskami na cztery części, w sposób poniżej podany.

My	Oni

W górnej części, t. j. nad kreską pozioma wpisuje się wszystkie premje dodatkowe, pod kreską natomiast tylko wartość zdobytych i zapowiedzianych lew oraz premje za partje i robra. Pod kreską zapisuje zatem tylko strona, która wygra zapowiedzianą grę. Wyniki przegranej gry zapisuje się stronie przeciwnej zawsze nad kreską.

Po lewej stronie bloczka zapisuje się własne, po prawej zaś stronie wyniki strony przeciwnej.

Zapiski pod kreską: 1) Wartość lew. 2) Premje za partje. 3) Premje za robra.

1) Jeżeli ktoś zapowie „2 piki“ i zdobędzie w rozgrywce potrzebne 8 lew — zapisuje 18 punktów. Za zapowiedziane i zrobione „4 karo“ zapisuje się 28 punktów, jeżeli natomiast uzyska się o jedną tylko lewę za mało, nie zapisuje się nic.

2) Jeżeli ktoś wygra zapowiedzianą grę „4 pik“ względnie „3 bez atu“ i t. p., w której ilość punktów wynosi 30 lub więcej, albo jeżeli w kilku grach uzyska 30 lub więcej punktów, zapisuje premje za partje, w wysokości 200 do 350 punktów, zależnie od umowy.

3) Kto zdobędzie dwie partje po 30 punktów, wygrywa robra i zapisuje premje za robra, w wysokości 400 do 700 punktów, zależnie od umowy.

Zapiski nad kreską: Nad kreską zapisuje się wszystkie premje dodatkowe, a mianowicie:

- 1) premje za dobrą grę,
- 2) premje za nadrobki,
- 3) premje za wpadki,
- 4) premje za honory,
- 5) premje za szlemika,
- 6) premje za szlema,
- 7) punkty karne.

1) Premje za dobrą grę uzyskuje się wówczas, jeżeli się zdobędzie zapowiedziana ilość lew, to znaczy, że za każdą wygraną grę zapisuje się premje w wysokości 50 punktów.

2) Nadrobki są to lewy, zdobyte ponad zapowiedzianą ilość. Jeżeli ktoś zapowie „2 piki“, a zdobędzie 9 lew, zapisuje premje za jedną nadrobkę. Za każdą lewę nadrobioną pisze się 50 punktów.

3) Wpadki są to lewy, brakujące do zapowiedzianej ilości. Jeżeli ktoś przy zapowiedzi

„3 pik“ zdobędzie tylko 8 lew, przegrywa grę, a stronie przeciwnej zapisuje się premje za jedną wpadkę. Za każdą wpadkę pisze się 50 punktów.

4) Honory są to figury w kolorze atu względnie asy w grze bez atu. Rozróżniamy następujące premje w grze w kolorze:

- a) za małą koronkę: 4 figury w jednej ręce — 100 punktów;
- b) za średnią koronkę: 4 figury w jednej, plus 1 figura w drugiej ręce — 150 punktów;
- c) za dużą koronkę: 5 figur w jednej ręce — 200 punktów.

W grze bez atu:

- a) za 3 asy w jednej ręce — 100 punktów;
- b) za 3 asy w jednej ręce plus 1 as w drugiej ręce — 150 punktów;
- c) za 4 asy w jednej ręce — 200 punktów.

Premje za honory zapisuje się bez względu na wynik gry.

5) Szlemik czyli mały szlem jest wówczas, jeżeli ktoś bez względu na wysokość zapowiedzianej gry zdobędzie 12 lew. Premja wynosi — 100 punktów.

6) Szlem wymaga zdobycia wszystkich 13 lew, premja wynosi — 200 punktów.

Jeżeli ktoś zapowie „2 pik“, a zdobędzie szlemika, zapisuje:

- nad kreską: za dobrą grę — 50 punktów;
za 4 nadrobki — 200 punktów;
za szlemika — 100 punktów.

Razem — 350 punktów;

pod kreską: za dwie lewy w pikach — 18 punktów.

Szlemiki i szlemy zapowiadane wymagają zupełnego opanowania licytacji i wielkiej rutyny w rozrywce, poleca się zatem graczom początkującym nie doprowadzać licytacji wyżej, jak do 5 lew. Należy zawsze pamiętać o tem, że grę wysoką zapowiedzieć jest łatwo, lecz zrobić ją jest trudniej.

7) Punkty karne zapisuje się zawsze na korzyść strony przeciwnej, w wysokości 50 do 300 punktów, zależnie od rodzaju przewinienia. Kwestję karnych premij omówimy w odpowiednim miejscu.

Przykład:

Ręka gracza A	Ręka partnera B
♠ A K W 10 x	♠ x x x
♥ D W x x	♥ K 10 x x
♦ A x x	♦ W x x
♣ x	♣ A K x

A B grają „2 piki“. Do spełnienia zapowiedzi wystarczy 8 lew, lecz A B zdobyli 11 lew, użytkali zatem 3 nadrobki i zapisują następujące premje:

- za dobrą grę — 50 punktów;
- za 3 nadrobki — 150 punktów;
- za małą koronkę — 100 punktów;
- za 2 lewy — 18 punktów.

Na bloczku przedstawi się zapis następująco:

A B	C D
300	
18	

SKRZYŃKA BRIDŻOWA.

Celem nawiązania bliższego kontaktu z naszymi czytelnikami, otwieramy w następnym numerze Skrzynkę bridżową, do której prosimy skierowywać wszelkie uwagi krytyczne, odnośnie do prowadzonych lekcji bridża, oraz zapytania w kwestiach spornych, jakoteż wszelkich innych sprawach bridżowych.

Pisma uprasza się nadsyłać do „Skrzynki bridżowej“ Nowego Dziennika lub wprost na ręce naszego redaktora bridżowego pod adresem: Inż. Paweł Bester, Tarnów, Dworzec. Do zapytań należy dołączyć znaczek pocztowy na odpowiedź.

OLIMPIADA BRIDŻOWA zdaje się nie dojdzie w Polsce do skutku. Przyczyny, które nie są mi jeszcze bliżej znane, podane będą najprawdopodobniej w najbliższym numerze świątecznym czasopisma „Bridge“.

PROBLEMY I ZAGADNIENIA BRIDŻOWE dla bardziej zaawansowanych graczy będą regularnie podawane w każdym dodatku bridżowym, począwszy od następnego numeru.

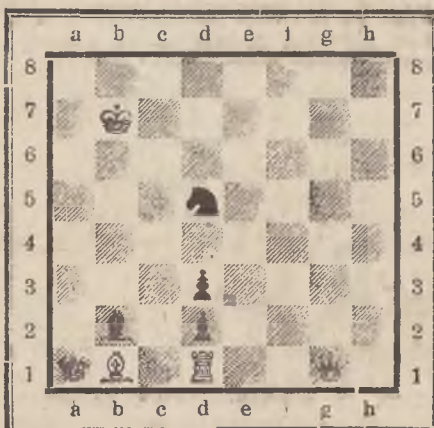
SZACHY

pod redakcją Henryka Klinga

A. GULAJEW, MOSKWA.

I. zaszc., wzmianka Szachm. Listok.

Białe: Kb7, Hg1, Wd1, Gb1 i c5.
Czarne: Ka1, Gb2, Sd5, p: d3, d2.



Max. w 3 posunięciach.

Donieśliśmy w swoim czasie o pojedynku, rozegranym między Stoltzem a Stahlbergiem o tytuł mistrza Szwecji. Pojedynek zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 3:3, wobec czego tytuł mistrza Szwecji nadal zachował Stahlberg. Poniżej trzecia partja.

- | | |
|---|------------|
| Stoltz: | Stahlberg: |
| 1. e2—e4 e7—e6, 2. Hd1—e2 b7—b6.
Najlepszą jest tu 2... c5 lub e5! | |
| 3. f2—f4 Gc8—b7, 4. Sg1—f3 d7—d5.
Niedobrze zagrane, bo czarne będą musiały zostawić białym parę gońców. Lepšie było g6 i Gg7. | |
| 5. e4×d5 Gb7×d5, 6. Sb1—c3 Gf8—e7.
Na 6... Gb7, byłoby 7. f5 nieprzyjemne | |
| 7. Sc3×d5 e6×d5.
Lepšie było H×d5. | |
| 8. g2—g3 Sg8—f6, 9. Gf1—g2 0—0, 10. Sf3—e5 Wf8—e8, 11. 0—0 Sb8—d7, 12. d2—d4 c7—c5, 13. c2—c3 Sd7—f8, 14. Gc1—d2 Wa8—c8, 15. Wa1—c1 Sf8—e6, 16. f4—f5 Se6—f8, 17. g3—g4 Ge7—d6, 18. Qd2—f4 Sf6—d7, 19. Wc1—d1 c5×d4, 20. c3×d4 Hd8—c7, 21. Wf1—e1 Qd6—b4, 22. Wd1—c1 Hc7— | |

W niedzielę 27 bm. premiera w kinie „Sztuka“

Sensacja, która szturmem zdobyła Kraków! Najnowsze arcydzieło amerykańskie o przykuwającej treści, pełne kolosalnego napięcia, zdumiewającej pomysłowości i przebogatej wystawy.

24 GODZINY

Wspaniały romans na tle awanturnych przeżyć i sensacyjnych momentów.

Ona utraciła kochanka... On ukochał kobietę! Od pierwszego do ostatniego rozpalonych namiętności, od miłostek do gorącej bitwy... Nadzwyczajna atrakcyjność wielkoniejskiego! — W głównych rolach — przepiękna dziewczyna w roli Mary **MIRIAM HOPKINS**, pikantna brunetka, pełna ognia... **FRANCIS**, oraz słupcentowy, wytworny mężczyzna... Kto pragnie czegoś nowego, nieprzeciętnego, pełnego rozmachu sensacji i efektów — ten musi zobaczyć to arcydzieło! — Film w wersji angielskiej w tłumaczeniu polskim.

b7, 23. Wc1×c8 Hb7×c8.

Na 23., W×c8, wygrywa 24. Hb5! i jeśli G×e1, to 25. G×d5 Hc7, 26. Sg6! Se5, 27. G×e5 Hd7, 28. H×d7 S×d7, 29. S—e7+, a jeśli 27., a6, to 28. Hb3 Hc7, 29. Sg6 Se5, 30. G×e5 Hd7, 31. G×f7+! H×f7, 32. Se7+ i wygrywa.

24. We1—c1 Hc8—b7, 25. He2—b5 Sd7×e5, 26. Hb5×e8 i czarne poddały się, ponieważ na Sd7 wygrywa natychmiast 27. Wc7.

—oś—

T. GORGJEW. KIZLIJAR.

Białe: Kd1, Gb1, Se4, p: d6.
Czarne: Kf8, Wa1, Ga2.



Białe zaczynają i uzyskują remis.

MECZ KORESPONDENCYJNY.

Nr. 1. Auerbach, Nr. 2. Helzel, Nr. 3. Just 8., b×c6, Nr. 4. „Prof. S.“, Nr. 5. „Skoczek“, Nr. 6. „Czarny“ 8. S×c3.

—ośo—

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

PAN CH. G.: Zbadamy i damy odpowiedź.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— **ŚWIĘTA W TEATRZE IM. J. SŁOWACKIEGO.** W niedzielę popołudniu przedstawienie operowe, wieczorem „Dzika pszczoła“. W poniedziałek popoł. komedia angielska „Dziewczyna i hipopotam“, wieczorem „Wirtuosi Militari“. We wtorek amerykańska sztuka „Ullica“, w środę zaś „Dzika pszczoła“. W ostatnich probach jest dramat Goethego „Egmont“. Przedstawienie w tym teatrze krakowski, jedyny w Polsce, bierze udział w stuleciu wielkiego poety, obchodzone przez cały świat kulturalny

— **„LUCJA Z LAMMERMOORU“ Z WYSTEPEM ADY SARI.** Jutro tj. w niedzielę 27 bm popołudniu po cenach niższych daje opera krakowska „Lucję z Lammermooru“ z udziałem Ady Sari, kreującej partję tytułową. Obok świetnej śpiewaczki wystąpi pp. T. Szymonowicz, Stefan Romanowski, A. Mazanek, Bodnicka, Mazurek i Woźniak

— **Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO.** Jutro w niedzielę popoł. o godz. 3:30 odegrana zostanie efektowna operetka „Perska naręczona“, która stale ściąga liczną publiczność. Ceny miejsc niższe. Wieczorem o godz. 8:45 wzniesienie pięknej sztuki ludowej z śpiewami i tańcami „Di jidyse szikse“. Piękna muzyka, oryginalne kostiumy, nowe układy baletu zapewnijają tej sztuce należne powodzenie. W poniedziałek o godz. 3:30 popoł. po cenach niższych „Lowke zuch“ zaś wieczorem o godz. 8:45 powrót premiery „Di jidyse szikse“. Bilety w oba dni w przedsprzedaży przez cały dzień przy kasie teatru.

UZNIANIE DLA TEATRU ŻYDOWSKIEGO W KRAKOWIE. Na łamach czeskiego pisma artystycznego „Lumir“ ukazał się list teatralny z Krakowa, pióra znanego literata i muzyka z Poznania dra Jerzego Soplíky. Autor pisze z wielkim uznaniem o krakowskim teatrze żydowskim, jedynym teatrze, który ma codziennie wysprzedaną kasę. Ze operetka ma powodzenie, nie w tem dziwnego, gdyż — jak pisze autor — „ludzie żydowskiego ghetta, zmęczeni uciskiem ciężkich czasów, pragną zacerpnąć słońca i uśmiechu bodaj na parę godzin“.

— **JÓZEFA BOROWSKA**, znakomita śpiewaczka polska Yvonne Guilbert, wystąpi jeden raz w po-

Z MODY

Nadchodzący sezon przynosi zmiany



Niespodziewanie długo trwająca zima nie rozwinięła należycie sezonu. Słomkowe kapelusze musiały zatrzymać fasony mały, jak tego wymagają wysokie kołnierze futer i płaszczy zimowych. Mamy jednak nadzieję, że wszystko pójdzie naturalnym trybem i wreszcie doczekamy się ciepłych promieni słonecznych. Z ich nastaniem rondka kapeluszy staną się coraz szersze, jedne w dół opaszczone inne znów podgięte w górę. Główniki kapeluszy idą w dwóch kierunkach, jedne wysokie szpiczaste a drugie płytke, często kanciaste. Nowością będzie również mały kapelusik z podniesionym w okółko rondkiem, jakby dziecinny, z filuterną kokardką na szczyście główki. Modne obecnie szpiczaste kapelusze i berety w stylu chińskim, są ryzykowne dla niektórych twarzy.

Przybranie kapeluszy jest dosyć skromne, przez to bardziej młodociane; pozostają nadal wstążki i kwiaty, w różnych kolorach i wielkościach, nadawać się będą szczególnie na lato do rokokko i pasterskich kapeluszy, które się zapowiadają. Kokieterijna woalka nadal zdobić będzie małe kapelusze.

Na kapelusze sportowe nadaje się grubo pleciona słomka, natomiast popoł. panować będą delikatne gatunki, jak panama, florentyńskie, tangle, haufy, pedaling i inne egzotyczne gatunki.

Obraz lata tworzyć będą kolory, czarny, niebieski począwszy od granatowego we wszystkich odcieniach, wespół z czerwonym i złotym.

Ważną rolę przy obecnych kapeluszach odgrywa



fryzura — a więc fryzura a la Greta Garbo, zupełnie się nie nadaje, natomiast dobrze wyglądają boki dłuższe starannie naodmalowane, włosy z tyłu krótkie, wyokrąglające głowę — kark zupełnie wolny, włosy nie śmią z pod kapelusza wychodzić.

Nasze ilustracje przynoszą cały szereg szykownych modeli, jak również poniżej dwie ciele futrzane, będące ostatnim wyrazem mody. Na te ozdoby futrzane nadają się futra płaskie, miękkie, dające się układać jak materiał; są to krety, hermeliny, breitszwance, tygrysy, lamparty lub też bardzo udane imitacje tychże z naszych rodzimych królików

WACHTER KRAKÓW MIODOWA róg Krakowskiej Tel. 108-72

1 Wiosenne materiały WELNIANE i JEK-WABNE na suknie, kostjomy i płaszcze najmodniejsze nadeszły. Ceny najniższe.

niedzięk 28 bm o g 8 wiecz w sali Bolońskiego Piosenki „Starej Warszawy“ w stylowych kostjumach w programie nadto Kaz Beroński, aktor charakterystyczny Przy fortepianie p. Lusia Schererówna

— **DOLA LIPINSKAJA**, sławna międzynarodowa diseuse, w przejeździe przez Polskę, wystąpi z jedynym wieczorem wesołej piosenki w sobotę 2-go kwietnia br. w Starym Teatrze. Bilety po cenach niższych od zł. 1—6 są do nabycia od poniedziałku, 28 bm w kasie Starego Teatru.

TEATR DLA DZIECI w sali Bolońskiego wystawia w niedzielę 27 bm. o g. 4 popoł i w poniedziałek dn 28 o godz. 11:15 pop. „Dzieci pana majstra“ bajkę według powiastki Rogoszcówny opracowanej przez W. Krzemińskiego. Nowe kostjomy i dekoracje. Balet A. W. Wachsmannówny. Bilety

od 2 zł. 20 gr. do 60 gr. (z garderoba) do nabycia w Skł. fortepianów Bolońskiego, Rynek gł.

— **MELODYJNA OPERETKA LEHARA**. Tam gdzie skowronek śpiewał wystawia Teatr Domu Żołnierza Polskiego jutro w niedzielę oraz w poniedziałek o g. 7:30 wiecz. Reżyserja p. Zaluskiego, układ tańców i ewolucyj p. Marji Wnękówny. W poniedziałek o g. 3:30 pop. powroźenie królowychwiłi „Jak kapral Szepa wyświłł śmierć“

— **ALEKSANDER MOISSI**, światowej sławy artysta dramatyczny, z okazji setnej rocznicy śmierci Jana Wolfganga Goethego wystąpi z jedynym wieczorem recytacyjnym w niedzielę 3 kwietnia br. w Starym Teatrze. Bilety można nabywać od poniedziałku 28 bm w kasie Starego Teatru.

RADIO

SOBOTA, 26 MARCA.

Kraków (312'8). 11'45: Przegląd prasy. 11'58: Sygnał, hejnał. 12'10: Gramofon. 13'10: Komun. meteor. gospod. 15'45: Giełda pieniężna i komun. dla żegł. 15'50: Pogad. dla chorych w szpitalach. 16'05: Dla dzieci: Słuchow. „Quo vadis, Domine“, wg. Siekiewicza, radijofon. przez B. Hertza. 16'30: Gramofon. 17'10: „Wielkanoc wśród ludu“ — Dr. K. Zawistowicz. 17'35: Gramofon. 17'45: „Dzwon Zygmunta“ — Dr. H. d'Abancourt. 18: Transm. z katedry na Wawie i dzw. „Zygmunta“. 18'50: Słuchow. „Irydion“ Krawińskiego. 20: Felj. „Wielkanoc w zwyczajach hiszpańskich“ — E. Boye. 20'15: Koncert wieczorny. wyk. Ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota, Z. Adamska (wioloncz.), L. Urstein (akomp.); w programie: Mendelssohn, Chopin, Dworzak, Massenet, Żeleński. 21'55: Kwadrans liter. Wł. Orkana „Wesoły dzień“. 22'10: Utwory Chopina w wyk. p. E. Horodyskiego. 22'40: Komun.

Katowice (408'7). 11'45—13'10: p. Kraków. 15'05: Komun. gosp. 15'15—15'45: Interim. muz. 15'25: Przegląd najnowszych wydawnictw. 16'05: p. Kraków. 16'30: Skrzynka poczt. dla dzieci Cioce Heli. 17'10—22'50: p. Kraków.

Lwów (380'7). 11'45—13'10: p. Kraków. 15'20: Komun. 15'25: „Indie współczesne“ — p. Ostrowidz-Walewski. 15'45—22'50: p. Kraków.

Sztuttgart (360'6). 10. 14'30. 17. 21'40. 23: Koncerty.

Wiedeń (517'2). 11'30. 13'10. 17: Koncerty.

Rzym (441'2). 12'45. 17'30. 17'45: Koncerty. 20'45: Opera.

Budapeszt (550'5). 12'05. 17'30. 18'45. 20: Koncerty

NIEDZIELA, 27 MARCA

Kraków. (312'8) 11. Nabożeństwo kośc. 12.40. Audycja żołniersko-strzelecka. 16. Słuchow. i koncert dla rolników. 17. Gramof. 18. Dla dzieci: „Co się dzieje na świecie“ i „Wielkanocne niespodzianki“. 18.30. Piosenki w wyk. chóru Dana. 19. Muz. lekka. 20.15. Felj. „O dwóch obliczach Paryża“ — dr. M. Henal. 20.30. Koncert solistów. Wyk. E. Bandrowska-Turska (sopr.) I. Dubiska (skrz.), L. Urstein (akomp.), 21.45. Kwadr. liter. „Pomsta“ — A. Górskiego. 22. Gramof. (Muz. lekka).

Katowice. (408'7) 10.25. Naboż. 12.35. Komun. meteor. 12.40 i 16—22. p. Kraków.

Lwów. (380'7) 11. Naboż. 12.35. Komun. 12.40 i 16. p. Kraków. 17. „Alkheja chorym“. 17.15. Gramof. 18—22. p. Kraków. 22. „Trzy pytania ???“ M. Nowiny. 22.15—24. p. Kraków.

Sztuttgart. (360'6) 12.40. 14. 16. 18.55. 20. 22.40. Koncerty.

Wiedeń. (517'2) 9.50. 12. 13.35. Koncerty. 19.15.

Operetka. 22. Koncert chóru chłopów wiedeńskich.

Rzym. (441'2) 12.30. 17. Koncerty. 20.45. Opera.

Budapeszt. (550'5) 12. 17. 18.30. Muz. 20. Rewia

PONIEDZIAŁEK, 28 MARCA

Kraków. (312'8) 10. Naboż., 11.35. Odczyt misyjny. 11.58. Sygnał, hejnał, kom. meteor., 12.15. Poranek symfon. z Filh. Warsz., dyr. T. Mazurkiewicz, 14. Pogad. roln., 14.20. Duety w wyk. Br. Marwidówny (sopr.) i L. Czechowiczówny (alt), akomp. L. Urstein, 14.40. Dla roln., 15. Melodie lud. na ustnej harmonijce odzw. p. Wł. Okusznik, wzgl. muzyka lekka. 15.20. Aud. „Dyngus“, 15.55. Słuchow. dla dzieci: „Smigus-Dyngus“, 16.20. Gramof., 16.40. Odczyt. 16.55. Gramof., 17.15. „O kobiecie hinduskiej w walce o wolność Indyi“ — p. J. Wasicka. 17.30. Wiadom. przyjem. i pożyty. 17.45. Koncert popołud. ork. P. R. pod dyr. J. Dworakowskiego. E. Maj (baryt.) L. Urstein (akomp.). 19. Rozmait. komun. 19.25. „Faust w Polsce“ — dr. Z. Ciechanowska. 19.45. Słuchow.: „W czepku urodzony“, W. Rapackiego (jun.), 20.15. Operetka H. Reinhardta „Śladka dziewczyna“, w radijofon. i reż. M. Makowieckiej. 22.15. Kwadr. liter., 22.30. Komun., 22.45. Muz. tan.

Katowice. (408'7) 11.35—14 i 14.20—16.40. p. Kraków. 16.55. Interim. muz. 17.15—19. p. Kraków. 19. „Bery i boiki“. 19.25. Rozmait. 19.45—22.45 p. Kraków. 22.50. Interim. muz. 23. Odczyt w i. ang. 23.20. Muz. lekka.

Lwów. (380'7) 11.35—16.55 p. Kraków. 16.55. Gramof. 17.15—19.20. p. Kraków. 19.20. „Radio — dzieciom“ — p. Krużyńska. 19.40. Komun. sport. 19.45—24. p. Kraków.

Sztuttgart. (360'6) 10.45. 13. 16. 17.30. 18.45. 19.40. 22.50. Muzyka.

Wiedeń. (517'2) 10. 12.40. 13.50. 15.30. 17. 19.30. Muzyka.

Rzym. (441'2) 17.30. 21. 22.10. Muzyka.

Budapeszt. (550'5) 12. 17.45. 18.50. Muz. 19.30.

„Faust“ — opera Gounoda.

W niedzielę 27 b. m. premiera w „UCIESZE“ i „BAGATELI“ największego tegorocznego polskiego dźwiękowca

JADWIGA SMOSARSKA — WITOLD CONTI

w najwspanialszym dramacie miłości i poświęcenia „ULAN I DZIEWCZYNA“ według powieści WACŁAWA SIEROSZEWSKIEGO pt.

ROK 1914

Szczegóły w afiszach!

Największa sensacja sezonu!

Wielka debata w senacie francuskim o reparacjach, moratorium i nienaruszalności traktatów

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Paryż. 25. 3. (B) Senat francuski podjął wczoraj obrady nad budżetem państwowym na rok 1932, który ma wejść w życie z dniem 1 kwietnia i obowiązujący będzie do końca br. Generalny sprawozdawca senator Gardes w mowie swej zalecał jak najdalej posuniętą oszczędność w wydatkach i wzywał rząd do uczynienia wszelkich wysiłków, aby Francja zachowała swoją zdolność konkurencyjną na rynkach światowych. W dyskusji generalnej senator Berenger oświadczył, że deflacja budżetu sama przez się nie przyniesie oczekiwanych rezultatów. Należy zwalczać nacjonalizm w dziedzinie polityki celnej. Należy również pamiętać, iż wskutek moratorium Hoovera ubędzie budżetowi francuskiemu 2 miliardy franków i przyszła równowaga budżetowa zależąc będzie dopiero od wyniku konferencji lozańskiej. Rząd musi się wypowiedzieć, jakie stanowisko zajmie na tej konferencji. Moratorium Hoovera poczęło podrywać fundamenty pojęcia nietykalności traktatów, a dążności rewizjonistyczne pewnych państw również nie przyczyniają się do wzrostu zaufania międzynarodowego. Największym ob-

wiązkiem rządu jest troska o to, aby zawarte umowy były respektowane. (Premier Tardieu: całkiem słusznie). Po przemówieniu senatora Cheron, który wypowiedział się przeciw wykorzystywaniu trudnej sytuacji Francji przez finansjerę międzynarodową, zabrał głos minister skarbu Flandin. Omówiwszy poszczególne działy budżetu minister Flandin oświadczył, że Francja ściśle trzyma się końcówki swego sprawozdania komisji rzeczoznawców, które stwierdza, że zrzeczenie się reparacji byłoby równoznaczne z przerzuceniem ciężaru na inne barki. Poza to cały świat zżaja sobie sprawę, że skreślenie długów wojennych i reparacji nie przyniosłoby rozwiązania problemu gospodarczego. Przedewszystkiem należy stworzyć system kredytów długoterminowych, a to da się osiągnąć tylko wtedy, jeśli respektowane będą zobowiązania międzynarodowe. Francja nie jest nieprzejednanym wierzycielem i wielokrotnie już występowała z inicjatywami konstruktywnymi. Mowę swoją zakończył Flandin apelem do zjednoczenia wszystkich sił republikańskich.

Akcja lokautowa paryskich przedsiębiorstw widowiskowych

rozszerza się na prowincję i kolonie francuskie

Paryż 25. 3. (B) Wczoraj w nocy odbyła się konferencja dyrektorów teatrów, kin i teatrów rewijowych, na której uchwalono prowadzić wspólną akcję w celu uzyskania zniżki podatków widowiskowych. Utworzono wspólny komitet lokautowy. Uchwalono dalej rozszerzyć lokaut lokalów widowiskowych nie tylko w Paryżu i na prowincji, lecz także w kolonjach. Po stanowiono wreszcie odrzucić propozycję rządu francuskiego w sprawie odroczenia ustalonego na 29 bm. terminu zamknięcia lokalów o trzy dni.

„Divide et impera“ rządu francuskiego

Paryż 25. 3. PAT. W związku z wczorajszym oficjalnym oświadczeniem, że czynniki rządowe nie sprzeciwiają się obniżeniu podatków państwowych, lecz obniżenie to stosować będą wobec teatrów, a nie kinoteatrów, daje się zauważyć w ruchu lokautowym wśród dyrektorów teatrów dążenie do porzucenia jednolitego frontu i przyjęcia propozycji rządowych.

Parlament przeciwstawia się nowym obciążeniom podatkowym...

...niestety nie u nas, tylko w Stanach Zjednoczonych!

Nowy Jork 25. 3. (R) Po 3 tygodniowej zacieklej dyskusji Izba reprezentantów odrzuciła 223 głosami przeciw 153 projekt ustawy w sprawie wprowadzenia nowego podatku od sprzedaży fabryk w wysokości 2 i jedna czwar-

ta procent od ceny sprzedaży. Podatek ten tworzył stos pacierzowy noweli podatkowej, zmieniającej do przywrócenia równowagi budżetowej. Miał on przynieść nowych dochodów rocznie na sumę około 600 milionów dolarów.

W odmetach tragedii rodzinnych...

Radca sądowy i nieślubna matka trojga dzieci sprawcami okropnych zbrodni

Berlin 25. 3. (Sch.) W Jenie rozegrała się ubiegłej nocy straszna tragedia rodzinna, której ofiarą padło 7 osób. Po sprzeczce z żoną, z którą miał wziąć w tych dniach rozwód, radca sądu krajowego dr Meurer zastrzelił żonę, dwoje małoletnich dzieci, swoich rodziców i przyjaciółkę żony, bawiącą u niej w gościnie, a wreszcie popełnił samobójstwo.

Berlin. 25. 3. (Sch.) Pewna posługaczka sklepowa stanu wolnego powiesiła swoich troje nieślubnych dzieci, z których najstarsze liczyło 7 lat — popełniła samobójstwo również przez powieszenie. Motywem tej ponurej tragedii było prawdopodobnie to, że z powodu ostatnich dni nowej ciąży zmuszona została do utraty posiadłości.

„Mały Lindbergh jest cały i zdrowy“

Norfolk. 25. 3. PAT. Trzej mieszkańcy Norfolk jako przedstawiciele Lindbergha oświadczyli, że już od kilku dni są w kontakcie z osobnikami, którzy porwali dziecko słynnego lotni-

ka i dowiedzieli się od nich, że dziecko jest całe i zdrowe. Dziennik „Filadelfia Ledger“ donosi, że synek Lindbergha znajduje się na pokładzie jachtu w zatoce Chesapeake.

WOLNE POSADY

Posada akuszerki dla oddziału położniczo-ginekologicznego w Szpitalu Żydowskim w Przemyślu...

Zdolnych agentów (ki) do sprzedaży bezkonkurencyjnego artykułu na Kraków...

Pomocnica modniarska wymowna poszukiwana, Zgłoszenia, Stala do Adm. N. Dz.

Poszukuję do dwóch 8-mio letnich chłopczyków panny po maturze...

Inteligenina kucharkagospodyni na dobrych warunkach poszukiwana od zaraz.

POSAD POSZUKUJA

Krawczyni samodzielna poszukuje zajęcia w prywatnych domach.

Haftuję monogramy, wyprawy ślubne, szyję luksusową bieliznę...

Staniczki, papierniki i kombinacje szyje Feldebiumowa, Kraków, Sw. Sebastiana 32/20.

ROZNE

CZYTAJĄCIE, prenumerujcie Gazetkę Francusko-polską, Gazetkę Niemiecko-polską...

Reparacje maszyn do szycia - rowerów - gramofonów - wózków dziecięcych...

Josel Lombrozo, czy żyjesz? daj o sobie znać. Wszyscy tęsknimy. Twój brat Mojno.

BEZPŁATNIE!

Psycho-grafolog Szyller-Szkolnik, Warszawa, Żółwia 47, określa charakter, zdolności, przeznaczenie, wyszczególnia najważniejsze fakty życia...

SZELKI chroniące dzieci przed wypadnięciem z wózków wysyła franco, za nadesłaniem zł. 4- przez P.K.O. Nr. 400.655...

ZIOŁA LECZNICZE według przepisów sławnych lekarzy, przeciw chorobom żołądka, kiszek, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, błędnicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi etc.

Wisła-Słask cieszyński. Wydzierżawie wille nowoczesną nadalacą się na sanatorium lub kolonię...

Artystyczna naprawa dywanów perskich, kilimów oraz zakład rysowniczy Starowiślna 47.

SPRZEDAŻ

Parcela narożna 20 na 21 metr. minuty od PKO sprzedam korzystnie. Kraków, skrytka 41.

Okazja! Sypialnia prawie nowa, kredens, stół, krzesła Zł. 500- Berka Joselowicza 14, l. p. m. 6.

KARTOWIST. Główny wyraz techniki buchaltaryjnej. Oszczędza 50 procent pracy i materiałów. BIURO ORGANIZACYJNE I BUCHALTERYJNO-REWIZYJNE KRAKÓW WIKTOR STANDE TELEFON Nr. 104-44

Gramofony - Patefony zł. 80- Płyty nowe 2 zł. poleca najtaniej gotówką, ratami - Fabryczny Skład - Kraków, Zwierzyniecka 6.

Maszyna leworamienna „Singer“ używana jak nowa, okazja zł. 360- spręda Skład maszyn Kraków, Zwierzyniecka 6.

„Lira“ tania, trwała bielizna Kraków, Szewska 18 w sieni.

Kusnierską maszynę Singera, okazja zł. 185- spręda Krischer, Kraków Zwierzyniecka 6.

Karol Jankowski fabryka sukna w Bielsku sprzedaż hurtowna i częściowa Kraków, Florjańska 7 779v

MEBLE KUCHENNE - PRZEDPOKOJOWE - DZIECIĘCE - NAJTANIEJ - NAJSOLIDNIE wykonane. Wielki wybór: „SPECJALNOŚĆ“ Kraków, ul. SŁAWKOWSKA 12, w podwórku. 201e

WÓZKI dziecięce i lalkowe „KONKON“ najtaniej poleca znana od lat 22 firma BOTWIN, Kraków, FLORJANSKA 30. 687f

Dentyści uwaga! Zęby platynowe White i Acha przedwojenne Dental-depot J. Byszkwicz, Warszawa, Leszno 9. Wysyłamy do wyboru. 800u

DYWANY ręczne, kilimy: „Dywan“ Kraków Podgórze, ul. King 9. - Telefon 116-09. 121m

Oprawy obrazów, Lustra szlifowane poleca Kornhauser, Starowiślna 21. Tel. 171 09 692

KILIMY artystyczne. - Dywany orientalne: Gruberowa, Kraków, Tarłowska 6, boczna Zwierzynieckiej. 1296x

Wózki dziecięce i lalkowe poleca gotówką, ratami - Najtańszy Fabryczny Skład - Kraków, Zwierzyniecka 6. 816x

KARTOWIST. NOWOCZESNA PRZEGLĄDOWA KSIĘGOWOŚĆ

BIURO ORGANIZACYJNE I BUCHALTERYJNO-REWIZYJNE KRAKÓW WIKTOR STANDE TELEFON Nr. 104-44

TROCHE HUMORU



Pani domu (do pokojówki): Czyś zauważyła, że pan napisał parę słów na kurzu, pokrywającym fortepian? Pokojówka: Owszem, zauważyłam tam również błąd ortograficzny.

Należy oszczędzać? dobrze rachować!! Wie Pani dobrze - Szanowna Gospodyni - że nigdy nie należy kupować rzeczy bezwzględnie „najtańszej“... mydło z pralką Kollontay jest lepsze

MEBLE KUCHENNE przedpokojowe w wykonaniu pierwszorzędnym poleca specjalny skład ul. Sebastjana 7. 595x

Do ulokowania na domy czynszowe dol. 5 000 - 3 000. - 2 500. - i 2 000 na 110% na pierwszą hipotekę w Krakowie. - Wiadomość: Gelber, Kraków, Szewska 5 794p

FIRANKI kapy, od najtańszych do najwykwintniejszych - oraz wielki wybór firanek Bruges poleca Wytwórnia Kraków-Podgórze, Rekawka 3. - tuż obok Rynku Podgórskiego. 445x

Elegancka Pani zaopatruje się w kosmetyki krajowe i zagraniczne w Perfumerji Wetstein, Szewska 18. 790

Na wiosnę! torebki najmłodniejsze po zł. 5.90 7.90 i wwyż, galanterie skórzana we wielkim wyborze poleca Wetstein Kraków, Szewska 18. 792

Drogerję urzędową z towarem tanio sprzedam lub przyjmę spółnika. - Zgłoszenia do Adm. N. D. pod „Pewna Egzystencja“ 387g

PYJAMY damskie i męskie, bonjutki i szlafroki męskie, ubrania

NANCIARSKIE I WIATRÓWKI rekawiczki oraz wszelkie ubrania sportowe w niskich cenach sprzedaje: Wytwórnia, Kraków, ul. Kołetek 1 (róg Stradomia). 131

Maszyny do szycia - używane spręda bardzo tanio od 35- złotych Fabryczny Skład maszyn Kraków Zwierzyniecka 6 812x

NIE PRZEŚCIGNIONO w jakości i trwałości, zapewniają „ULTRA“ wszystkim 100 proc. pewności i zdrowia



NAJPIĘKNIEJSZE MEBLE KUCHENNE przedpokojowe i dziecięce na raty i najtaniej poleca ENGELSTEIN i OFFNER ul. Szczepańska 5



„KON-KON“ i innych Kraków, Szpitalna 11.

Dom stary w śródmieściu z ogrodem owocowym, 400 sążni, wolne mieszkanie cena zł. 160 000 Wiadomość: Gelber, Kraków, Szewska 5. 794p

Dom nowy w śródmieściu cena dol. 30 000. - dochód netto 130%, potrzebuje gotówka dol. 13 000. Wiadomość: Gelber, Kraków, Szewska 5. 794p

Table with subscription rates: TRENUMERATA: w Krakowie w Krakowie z odnośnem do domu Na prowincji z przesyłką pocztową Zagranicą z przesyłką pocztową

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. - Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer. Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. - Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Felda